

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK II

Łódź, środa, 14 maja 1947 roku

Nr 130 (432)

Którędy pójdą Włochy?

De Gasperi inspirowany przez zagranicę, ciągnie „na prawo”. — Naród obrął drogę demokracji

Od chwili, gdy naród włoski w głosowaniu ludowym wypowiedział się przeciw monarchii, a za republiką, nie ustaje w tym kraju ożywiona działalność agentów reakcji anglosaskiej. Wiadome koła chciałyby przywrócić sobie dogodne pozycje, odebrane im w związku z ustanowieniem republiki i skierowaniem Włoch na drogę demokracji.

Przeżywany obecnie przez Italię t. zw. „kryzys rządowy” jest jedną z oznak tej kreciej roboty, podkopującej i rozsadzającej od wewnątrz ład i stabilizację stosunków we Włoszech.

W dniu wczorajszym rząd premiera de Gasperi podał się do dymisji. De Gasperi oświadczył Radzie Ministrów, że po zaznajomieniu się z komunikatem ogłoszonym przez egzekutywę i komitet naczelny grupy parlamentarnej socjalistów włoskich — uważa, że nie może sprawować dłużej swego urzędu, ani złożyć Zgromadzeniu Ustawodawczemu za powiedzianych deklaracji.

W związku z dymisją de Gasperi, przewiduje się że prezydent Włoch powierzy de Gasperi misję utworzenia nowego gabinetu. De Gasperi zwrócił się z prośbą o współpracę do partii prawicowych, które we Włoszech stanowią obecnie zdecydowaną... mniejszość! Głównymi bowiem partiami politycznymi Włoch są:

Chaos w świecie

wywołać może polityka Trumana

Był wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Henry Wallace, który niedawno odwiedził Europę, wygłosił w niedzielę wieczorem przemówienie w Minneapolis, w którym oświadczył m. in.:

„Jeśli polityka Trumana będzie stosowana we Francji, Włoszech i Wielkiej Brytanii oraz w krajach sąsiadujących ze Związkiem Radzieckim, wynikiem tego będzie depresja i powszechny chaos”.

W przeciwstawieniu do planu Trumana Wallace wysunął propozycję wykorzystania amerykańskich pieniędzy za pośrednictwem ONZ na zakup pługów i traktorów, zamiast armat i samolotów bojowych.

Bulgaria i Dania

zawarły umowę handlową

Jak komunikuje radio Sofia, w niedzielę dnia 11 bm. podpisana została między Bulgarią i Danią umowa handlowa na mocy której Bulgaria otrzyma maszyny rolnicze i inne wzamian za tytoń i produkty rolne.

„Pomoc” dla Turcji

Ze Stanów Zjednoczonych wyleciała do Turcji ekipa ekspertów dla zbadania i określenia rozmiarów „pomocy” militarnej, jaką Turcja ma otrzymać z USA.

Z Ankarą donoszą, że Stany Zjednoczone rozpoczęły budowę 3 lotnisk w pobliżu Ankarę. Budowa szeregu dalszych lotnisk ma się rozpocząć już w czerwcu.

chrześcijańscy demokraci, socjaliści i komuniści. Manewr więc de Gasperiego jest przejrzysty i nie ma wątpliwości co do tego, przez kogo został podjęty.

W tych dniach rozstrzygną się dalsze losy Włoch. Jeżeli prezydent de Nicola

okaże się na tyle mocny, by przeciwstawić się obcym wpływom i oprzeć rząd na trzech wymienionych partiach, Włochy pójdą pewnym krokiem po drodze demokracji, tak, jak na to wyraził chęć naród w głosowaniu za, czy przeciw monarchii.

Kupcy między sobą

Nie mogą się pogodzić

Anglicy z Amerykanami. — Kto ma dać Niemcom jeść? — Czy dać im parlament?

Do Londynu przybyli 4 szefowie administracji z brytyjskiej strefy Niemiec. Są to: naczelny dowódca wojsk okupacyjnych Shoto Douglas i jego zastępca gen. Robertson oraz doradcy polityczni i gospodarczy.

W dniu dzisiejszym odbędzie konferencję z ministrem spraw zagranicznych Bevinem i ministrem dla ziem okupowanych Paakenhamem.

W czwartek minister Bevin wygłosi w Izbie Gmin przemówienie na temat prac konferencji moskiewskiej. Prawdopodobnie poruszy przy tym problemy gospodarcze Niemiec.

We wtorek, dnia 13 bm. toczyły się w Londynie rozmowy na temat sytuacji żywnościowej w Niemczech. Prawdopodobnie

nie zajmą one sporo czasu i punktem kulminacyjnym będą sprawozdania przedstawicieli naczelnych władz brytyjskich, którzy przybyli z Niemiec.

General Robertson ma zdać sprawę ze swych rokowań z władzami amerykańskimi w Niemczech w sprawie ściślejszego zespolenia obu stref.

Stany Zjednoczone pragną by powołania do życia w strefach zachodnich cześć w rodzaju parlamentu niemieckiego, przeciwko czemu występuje Wielka Brytania. Konieczne będzie również znalezienie wyjścia kompromisowego pomiędzy poglądami Stanów Zjednoczonych w sprawach gospodarki w Niemczech, jednakże w chwili obecnej na pierwszym planie stoi problem aprowizacji, za którą każdy z partnerów chciałby jak najmniej płacić.

Głos Polski w ONZ

Zgodne współżycie ludności może i musi być zapewnione w Palestynie. — Dotychczasowa polityka winna być zaniechana

Komisja polityczna nadzwyczajnej sesji ONZ zajmowała się sprawą zabezpieczenia interesów religijnych mieszkańców Palestyny. Chodziło o wyznania chrześcijańskie, muzułmańskie i możeszowe. Delegat Polski oświadczył, że sprawy religijne posiadają ogromne znaczenie nie tylko dla Palestyny, ale dla całego świata. W głosowaniu 27 głosami przeciwko 9 uchwalono zalecić komisji badawczej zabezpieczenie interesów religijnych mieszkańców Palestyny.

Wniosek indyjsko - radziecki o natychmiastowym ogłoszeniu niepodległości Pa-

lestyny upadł. Wreszcie uchwalono, aby komisja badawcza złożyła swoje sprawozdanie nie później, niż 1 września rb.

Podczas głosowania nad tą ostatnią uchwałą, 5 państw arabskich wstrzymało się od głosu.

Na poniedziałkowym posiedzeniu komisji politycznej generalnego zgromadzenia ONZ, przedstawiciel Polski, poseł Fiderkiewicz, przedstawił stanowisko Polski w sprawie Palestyny.

Poseł Fiderkiewicz stwierdził, że Wielkiej Brytanii nie udało się rozwiązać tego problemu i dlatego skierowała go do ONZ

Francja boryka się z trudnościami

Zywności wciąż nie ma. — Strajki nie ustają

Premier francuski Ramadier objął dotychczasową rolę wyżywienia. Uzasadniając swoją decyzję, premier francuski powiedział, że dopóki Francja jest zagrożona brakiem chleba, pragnie osobiście kierować tym rezerwem.

Rząd francuski postanowił zarekwirować objęte strajkiem młyny parwskie.

Jednocześnie rząd zapowiedział, że w razie gdyby strajkujący robotnicy nie powrócili do pracy, młyny zostaną obsadzone wojskiem.

1400 z pośród hutników zakładów Renaud nie przystąpiło do pracy, ponieważ odmówiono im zapłaty za 2 tygodnie strajku.

Sąd nad Marshalllem

Minister spraw zagranicznych USA Marshall, ogłosił przez radio w języku angielskim i greckim krótkie oświadczenie, w którym polemizuje z zarzutami, jakie padły na terenie międzynarodowym w związku z amerykańskimi planami pomocy Grecji.

Zdaniem ministra Marshalla, w komentarzach na ten temat było wiele „nieporozumień” i program pomocy Grecji był interpretowany „nieścieśle”. Minister Marshall zapewnił, że program ten jest jedynie „odpowiedzią na apel dzielnego alianta, który wiele ucierpiał, a któremu tyle zawdzięcza demokracja amerykańska.”

Pomoc amerykańska ma dopomóc Grecji do przetrwania „okresu próby” oraz do ustabilizowania sytuacji w Grecji. — Podsyłanie walk, przez dostarczenie doradców wojskowych i broni ciężkiej na zywą p. Marshalla, STABILIZACJA!

Sam jednak fakt podjęcia przez Marshalla próby „obrony” potwierdza jego winę i przypieczętuje ją.

„Obrona” ta jest daremna. Świat wydał już wyrok: określił Marshalla, jako rzecznika imperializmu i wroga demokracji.

Schacht skazany

na 8 lat robót przymusowych

Sąd denazyfikacyjny w Salzgarecie skazał doradcę finansowego Hitlera dr. Schachta na 8 lat robót przymusowych. Ponieważ czas kary liczy się już od chwili uwięzienia Schachta, pozostaje mu jeszcze do „odpracowania” 6 lat.

Oprócz powyższej kary sąd nakazał konfiskatę prywatnego majątku Schachta oraz pozbawił go praw obywatelskich. Schacht liczy sobie około 70 lat.

Dalsze kroki

urzędów prawom robotniczym w USA

Senat uchwalił we wtorek projekt ustawy, wprowadzającej daleko idące ograniczenia prawa strajku i kompetencji związków zawodowych.

Obecnie projekt będzie przedmiotem obrad konferencji przedstawicieli Senatu i Izby Reprezentantów, celem uzgodnienia rozbieżności, jakie istnieją w tej sprawie.

Poseł Fiderkiewicz obrazliwie nastąpił stan obecny Palestyny, która zmieniła się w kraj policyjny, gdyż wydatki na utrzymanie bezpieczeństwa przewyższają 8 milionów dolarów, a wydatki na zdrowie i oświatę łącznie wynoszą zaledwie 5 milionów dolarów.

Trzeba znaleźć nowe rozwiązanie dla Palestyny i w tym celu należy jako pierwszy krok ukonstytuować komisję badawczą, w której skład powinni wejść przedstawiciele jak największej ilości narodów. Komisja ta powinna przestudiować stan faktyczny i przedłożyć wnioski na następną sesję generalnego zgromadzenia.

Nie chcemy naruszać praw i przywilejów Arabów — powiedział delegat Polski. — Wiemy, że przy odpowiedniej inwestycji wielka część uchodźców żydowskich może być wchłonięta przez Palestynę i że z wynikającego stąd rozwoju gospodarczego musi korzystać także ludność arabska.

Warunki zgodnego współżycia Arabów i Arabów w Palestynie mogą i muszą być zapewnione — zakomunikował poseł Fiderkiewicz

Zapalki i... składane domki

na wystawie „Przemysł Ziemi Odzyskanych”. — Imponujący dorobek ziem, które objeśliśmy w posiadanie

W pięknie odnowionym, obszernym gmachu Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie, otwarta została interesująca wystawa „Przemysł Ziemi Odzyskanych”.

Celem wystawy jest zobrazowanie choćby w minimalnym stopniu naszego dorobku na ziemiach, które powróciły do Macierzy, oraz wykazanie, że o ziemiach tych nie tylko się mówi, ale przede wszystkim pracuje się dla nich.

Dorobek dwóch lat jest imponujący. — Przemysł wystawił nam wszystko — do słownictwa mówiąc od guzika, aż do wielkich cystern — wagonów, po przez najrozmaitsze maszyny elektryczne, motory i urządzenia specjalne.

Wiele tablic graficznych i wykresów podanych w ciekawy i przystępny sposób ilustruje jednocześnie to, czego na wystawie nie można było pokazać. Bo jakże inaczej zobrazować ruch ludności lub ilość przewiezionych towarów?

Duża sala parterowa, ozdobiona herbami miast Ziemi Zachodnich. Z szafy (efektownie zwisa ogromna biało-czerwona flaga. Wokół sali stoiska Centralnego Zarządu Przemysłu Metalowego, dużo wykresów, eksponaty — jakiś gruby, stalowy wałek, o nieznanym nam bliżej przeznaczeniu, dalej rower i motocykl — całkowicie polskiej produkcji.

Jeszcze krok i znajdujemy się wśród aparatów i motorów elektrycznych, różnych zegarów, sprawdzianów i przyrządów pokładowych dla samolotów.

Kobiety szybko mijają te stoiska i gromadzą się w końcu sali, gdzie aż bije tu na od barw jedwabiu i perkali. Obok leżą wełny ubrania.

Ogólny podziw budzi znakomita imitacja karakulów i brajszwańców, przypominających ludzko skórki, a nie materiał. Również i piękne plusze budzą niejedno westchnienie.

W bocznych salach panuje ceramika i kryształ z Szklarskiej Poręby i innych lud dołnośląskich, tak poszukiwane na rynekach amerykańskich.

Parę schodków w górę i widzimy oto porcelanę wyrobioną w Wałbrzychu. Piękny serwis na 8 osób kosztuje tylko 25 dolarów loco Ameryka. W handlu detalicznym ten sam komplet w Nowym Jorku osiąga już cenę 100 dolarów.

W drugiej bocznej sali rozsiadł się — przemysł papierniczy, meblowy, futerkowy i skórzany. Tu już znajdują się prawdziwe karakuly, futra z piżmowców, srebrne i zwykłe lisy oraz nasze poczytywane króliki.

Na górze Ministerstwo Komunikacji wystawia modele parowozów, wagonów i wiele wykresów, ilustrujących dzieło odbudowy komunikacji na zachodzie. Dalej eksponaty Ministerstwa Odbudowy i Zdjęcia uzdrowisk dołnośląskich. Sala handlu zagranicznego obrazuje, w jakim stopniu ziemie zachodnie biorą udział w naszej wymianie międzynarodowej.

Na zewnątrz stoja wagony z Zielonej Góry, maszyny rolnicze i największa atrakcja wystawy — śliczny domek dwu-

pokojowy za 100 tysięcy złotych Państwowej Fabryki Wyrobów Betonowych w Zgorzeli. Domek jest składany z płyt betonu żwirowego lub gruzowego. Na postawienie jego trzeba zużyć tylko 60 godzin.

— Gdybyśmy mogli kupować takie domki jak najprędzej — mówią zwiedzający wystawę.

Narazie fabryka produkuje 150 domków miesięcznie i skarży się na brak zainteresowania swoją produkcją.

Zwiedzający wychodząc, obficie zaopatrzeni są w zapalki monopolowe wszystkich rodzajów (gabinetowe, sztormowe, fajkowe), sprzedawane na wystawie bez żadnych ograniczeń i po cenach ściśle urzędowych.

Sobowtór Adolfa Hitlera

żyje w Warszawie i cierpi bardzo z powodu swego podobieństwa do „fuehrera”

Mało kto wiedział dotąd, że w Warszawie żyje sobowtór Adolfa Hitlera. Podobieństwo jest tak zdumiewające, że słuszar Pobikrowski, bo on właśnie jest tym nieszczęsnym sobowtórem, mógłby śmiało używać fotografii podpalacza świata, jako swoich.

Ale ob. Pobikrowski, uczelny pracownik Fabryki Karabinów przy ul. Bema, nigdyby tego nie zrobił. Nienawdził Hitlera całą duszą, tym mocniej, że cierpi przez niego jeszcze teraz.

Koledzy w przystępie dobrego humoru

nazywają go „Hitlerem”, co przyprawia go o wściekłość. Na ulicy wszyscy ogłądają się za nim zdumieni. Przed kilku dniami, gdy wracał z pracy, spotkała go po drodze grupa jeńców niemieckich. Niemcy wpatrywali się w ob. Pobikrowskiego, jak urzeczeni, kilku nawet chciało podbiec do niego, ale przeszkodziła im w tym straż.

Doszło od tego, że ob. Pobikrowski musiał zmienić fryzurę. Czesze się już do góry. Ale nie wiele to pomaga. Nieszczęsny warszawiak zamierza zgolić również fatalny wąsik. (v)

LAMPY RADIOWE I WSZELKI SPRZĘT RADIOTECHNICZNY
POLECA FIRMA

JAN WALCZEWSKI i S-ka

Łódź, ul. Kilińskiego 10

SZYBKO + TANIO + FACHOWO
naprawiamy radioodbiorniki wszelkich typów

UWAGA! Porad technicznych udzielamy bezpłatnie.

SPRZEDAŻ + KUPNO + ZAMIANA

Szkoła zielarska dla instruktorów zbiórki i hodowli ziół leczniczych

W związku z odczuwanym brakiem leków aktualna bardzo staje się sprawa prawidłowej zbiórki i planowej hodowli ziół leczniczych, które z powodzeniem będą mogły zastąpić zagraniczne specyfiki.

Aby uzupełnić kadry specjalnych instruktorów zbiórki i hodowli ziół Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolniczych powołuje do życia państwową szkołę zielarską w Mordach pod Siedlcami.

Zadaniem szkoły jest przygotowanie instruktorów i instruktorek zbiórki i hodowli ziół leczniczych oraz samodzielnych zbieraczy i plantatorów.

Do szkoły mogą być przyjęci ci, którzy posiadają ukończone 7 klas szkoły powszechnej oraz pewne wyrobienie społeczne i obywatelskie, jako warunek konieczny w pracy instruktorskiej autorytetu.

Nauka w szkole jest bezpłatna. Wpisowe wynosi jednorazowo sto złotych. Przy szkole będą otwarte dwa internaty — męski i żeński. Koszty utrzymania w internacie ponoszą uczniowie.

Ryczałtowe pobyty w miejscowości Busko-Zdrój

Biuro podróży „Orbis” organizuje ryczałtowe pobyty, dostępne dla szerokiego rzesz, w miejscowości Busko-Zdrój, w swym własnym budynku.

Całodzienne utrzymanie wynosi 440 złotych. Podróż w jedną stronę kosztuje również 440 zł., przy czym uczestnicy dojadą koleją do Kielc, a stamtąd autobusem PKS do miejsca przeznaczenia.

Busko-Zdrój leczy chorych na ischias, artretyzm i reumatyzm.

KONKURS LETNI

„Expressu Ilustrowanego”

Kupon Nr. 24

Wyciąć i zachować!

Codzienna nowelka „Expressu”

Miłość i zdrada

Baśka miała śliczne złote włosy, błękitne, cudowne oczka, a uścieszka czerwone jak makówki.

Wieczorami, gdy byliśmy sami w pokoju, myślałem często, bojąc się powiedzieć głośno:

— O, Basiu, gdybyś mnie kiedykolwiek zdradziła, byłbym najniezszczęśliwszym człowiekiem...

Mijał czas. Przychodził do nas bardzo często nasz wspólny przyjaciel Leopold. Pewnego dnia wyszedł wcześniej i zostawił nas samych. Spozstrzegłem wówczas ku wielkiemu zdziwieniu, że Baśka ma zwykłe, jasne włosy, niebieskie oczy i czerwone usta. Kochałem ją już o wiele mniej. Powiedziałem więc głośno:

— Gdybyś mnie kiedy, zdradziła Basiu, popełniłbym samobójstwo, słyszysz?

Wtuliła się w me ramiona i szepnęła:

— Nie myśl o tym, Jurczku... Wiesz, że kocham tylko ciebie...

Przez sekundę niałem wrażenie, że kochamy się naprawdę bardzo gorąco i że groźba moja była szczera.

Od tego wieczoru niemal codziennie, choć włosy Basiu wydawały mi się rude, oczy wyblakłe, a usta ceglastego koloru, wołałem głośno:

— Basiu, wiedz, gdybyś mnie zdradziła, odebrałbym sobie życie!

Mówiłem już to machinalnie nie zdając sobie nawet sprawy z tego, co mówię.

A Basiu uspakajala mnie za każdym razem.

— Kochany, złoty Jurku, nie mów tak, wiesz, że tylko ciebie kocham...

il

Aż oto pewnego wieczoru, gdy Basiu odprowadziła Leopolda do przedpokoju, zdawało mi się, że słyszę odgłosy pocałunków. Następnego dnia po południu zamiast do biura, udałem się do bramy domu, oznaczonego numerem 22, skąd widziałem ją, Leopolda z wążką kwiatów wszedł do domu naprzeciwko, oznaczonego numerem 23.

Nazajutrz tak samo zająłem swój punkt obserwacyjny. Czekalem pół godziny. Nie miałem więcej czasu. Miałem zamiar przejść się po ulicy, lecz mimowolnie wszedłem do bramy oznaczonej numerem 23-cim, stamtąd na schody i po chwili znalazłem się w mieszkaniu Basiu.

Nie namyślając się długo, rzekłem ni z tego ni z owego:

— Niewiarna... Wiem o wszystkim. Czekasz na Leopolda!

Nie zaprzeczala. Owszem, nawet zaczęła płakać. Nie wiedziałem co robić i leżę się rozplakałem. Potem podszedłem do okna nie wiedząc w dalszym ciągu

co robić i w tej chwili wpadło mi do głowy, że tracę napróżo czas, podczas gdy moi konkurenci robią może najlepsze interesy.

Wziąłem więc kapelusz i skierowałem się ku wyjściu.

Basiu zerwała się jak oparzona.

— Jurku!... Dokąd idziesz?

— A co to ciebie obchodzi? — odparłem trochę niegrzecznie ale inaczej przecież nie mogłem.

— Ach, wiem, wiem! — krzyknęła nagle. Jurku!... Mój Jurku! Wiem! — chcesz się zabić!... To moja wina! Błagam cię!...

Przypomniałem sobie w tej chwili moje słowa. Właściwie, dlaczego jeszcze żyję?

Basiu straciła przytomność. Zastanowiłem się, co robić? Kupić rewolwer i strzelić na żari? Z bronią nigdy nie należy żartować. Nalać wody z buteleczki, na której widnieje etykieta z trupą czaszką i dwa skrzelowane piszczałki? Od nieprzejętowanej wody można dostać tyfus.

Tymczasem Basiu odzyskała przytomność. Otworzyła oczy i zapytała:

— Jesteś tutaj?... Jak to dobrze... Zostań przy mnie...

To było wyraźne. Kpił sobie ze mnie. Odepchnąłem ją od siebie i wyszedłem do przedpokoju.

Rzuciła się za mną:

— Jurku zostań... Nie zabijaj się! Daję ci słowo, słyszysz, przysięgam!

— że już więcej nie wpuszczę Leopolda,

do siebie, słyszysz!...

III

W sieni wzrok mój padł na sznur od dzwonka. Nie namyślałem się długo. To już było pewne — powieszę się.

Sądziłem, że dzwonek zaalarmuje Basiu, która w widzie do sieni, odwiąże mi pętlę i sprawa będzie załatwiona.

Szybko obwiązałem sznur wokół szyi. Przewidywania moje były słuszne. Dzwonek zaczął głośno tukać:

— Dyi, dyi — dyi — dyi...

Słyszałem kiedyś, że człowiek przed śmiercią widzi obrazy całego swego życia. U mnie było inaczej. Widziałem tylko zaśmiecone schoody.

— Psiakrew!... — denerwowałem się.

— Kiedy ona już otworzy te drzwi!

A dzwonek dudnił:

— Dyi, dyi — dyi — dyi...

Uplłynęło kilka minut. Nareszcie usłyszałem za drzwiami jakieś kroki. Pośpiesznie wysunąłem język i oczy wzniosłem ku niebu, które imitowała mała lampa elektryczna wisząca nad drzwiami.

O, słyszę... Jest już w przedpokoju. Ale co to? — Zamknęła drzwi na łańcuch.

I w tej samej chwili usłyszałem słowa, które były by dla mnie wyrokiem śmierci, gdyby sznur nie urwał się na czas.

— Panie Leopoldzie. Może pan dzwonić do jutra!... I tak panu nie otworzę, bo dałam słowo memu Jurkowi!...

M.

PRZYGODY WICKA I WACKA



KRAWIEC: — Postaram się! Będzie ten pan wyglądał jak lord!
WICEK: — Na lorda, to ja gwizdź! Zrób pan z niego atle!



KRAWIEC: — No niechże mi pan wreszcie pozwoli wziąć miarę!
LITERAT: — Hahaha!... Hihhi!... Jestem strasznie lechczywy!



KRAWIEC: — No pozwól pan!...
LITERAT: — Kiedy to lechczel!
KRAWIEC: — Panowie, pomóżcie, bo klient jest nerwowi!...



KRAWIEC: — Teraz można spokojnie brać miarę i na brzuszku i nawet pod pachą...
WACEK: — Nie kopać!...

Minister Skrzyszewski wygłosi odczyt w Łodzi

W czwartek, dnia 15 maja rb., o godzinie 18-ej, w auli Miejskiego Gimnazjum przy ul. Sienkiewicza 46, obywatel minister Kazimierz Skrzyszewski wygłosi odczyt dla nauczycielstwa p. t. „Demokratyzacja wyższych uczelni“.

Jutro nie ma rejestracji

Kto ma się zgłosić pojutrze?
Jutro tj. 15-go bm. nie będzie rejestracji. Wznowiona ona zostanie w piątek, 16 bm., przyczem w dniu tym zgłosić się winni mężczyźni, których nazwiska rozpoczynają się na literę G.
Rejestracji podlegają, jak wiadomo, wszyscy mężczyźni 1927 rocznika, posia dający obywatelstwo polskie oraz osoby wpisane do III-ej i IV-ej grupy niemiec kiej listy narodowej, lub t. zw. „Leistngs-Pole“. Niemcy rejestracji nie pod legają.

Uwaga, piekarze!

Możecie otrzymać drożdże

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprowizacji podaje do wiadomości za interesowanych piekarzy, iż w piątek dnia 16 maja rb. Okręgowy Oddział Spo żywczy „Społem“ (Łódź, ul. Naftowa 3) wydawać będzie drożdże, przeznaczone do wypieku chleba pszennego.
Drożdże wydawane będą na podsta wie zleceń wydanych piekarzom przez Wydział Aprowizacji.

Strzały w parku

Wybryk pijanego awanturnika

Park Ludowy na Zdrowiu stał się te renem krwawego zajścia.
Edward Rogalski, nigdzie niemeldowa ny, upiwszy się, postrzelił ciężko dwie osoby.
Wezwani funkcjonariusze MO odebra li awanturnikowi bezprawnie posiadana broń i zabrali go do komisariatu.
Rannymi zaopiekowało się pogotowie.

Zawalił się dach

w domu przy ul. Kilińskiego

Na posesji przy ul. Kilińskiego 19 wy darzyła się wczoraj katastrofa budowla na, która na szczęście nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.
Wskutek przegnięcia desek zawalił się dach wraz z belkami, zasypując jedno z mieszkań.
Przybyła na miejsce Straż Pożarna podstemplowała pozostałe belki grożą ce zawaleniem. (n)

Uwaga komendanci ORMO

W środę dnia 21 maja o godz. 10 rano w sali kina „Wisła“ ul. Doszzyńskiego Nr 1 zwo lując odprawę wszystkich komendantów fab rycznych Ochotniczej Rezerwy Milicji Oby wotelskiej m. Łodzi.
Ze względu na ważność spraw stawienni ctwo wszystkich Komendantów obowiązkowo
KOMENDANT ORMO
m. Łódź

Przedwczesne lato

Ludność miejska cieszy się, rolnicy są zaniepokojeni suszą. — W całym kraju ponad 20 stopni ciepła

Wiosna w tym roku trwała bardzo krót ko. Panujące od kilku dni upały świadczą bowiem o tym, że zapanowało już lato w całej pełni.
Wczoraj termometry wskazywały w Łodzi 21 stopni Celsjusza. Przedwczoraj było jeszcze cieplej. Fala upałów nawie dziła nie tylko nasze miasto, — w całym kraju stacje meteorologiczne notują tem perature powyżej 20 stopni. Najcieplej było wczoraj w Kaliszu, Poznaniu, Kole i Toruniu, gdzie gorączka dochodziła do 25 stopni.
Z wczesnego lata cieszy się ludność miejska, zaniepokojeni są tym jednak rol nicy, gdyż upały i brak deszczów mogą się fatalnie odbić na zbiorach.
Znaczna ilość pracowników, korzystają c z pięknych pogód, przesunęła swe urlo py na maj i czerwiec. Posiada to pierw

sorzędne znaczenie, gdyż w ubiegłych latach obserwowaliśmy nienormalne zia wisko, polegające na tym, że wszyscy chcieli wykorzystać swój urlop w miesi acach lipcu i sierpniu i podczas gdy w tych dwóch miesiącach domy wypoczynkowe były przepelnione, w pozostałych — świe cily pustkami.
Nieliczne plaże podmiejskie i baseny zarożyły się już tłumami publiczności, któ ra szuka tu ochłody przed gorączką. Na kąpiel jest jednak jeszcze zawczasie i le karze przestrzegają przed skutkami lekko myślności. Woda bowiem w stawach nie nagrzewa się jeszcze do odpowiedniej tem peratury, co naraża kąpiących się na cho robe.
Młodzież wzorem lat ubiegłych odwie dza licznie uliczne baseny. Sprawa ta zał mowaliśmy się już nieraz i znowu musimy

do niej powrócić. Baseny te są zdradliwe i pochłonęły już niejedną ofiarę. Poza tym woda w nich, pełna najrozmaitszych odpadków, jest w silnym stopniu zanieczy szczona i często po takiej „kąpeli“ zo stają pamiątki w postaci chorób skór nych.
W imię dobra publicznego należy nie zwłocznie zasypać baseny uliczne!
Szybkie nadejście lata zdezorientowa ło widać dozorców ulicznych, bo zapom nieli zupełnie o obowiązku polewania ul ic, nad którymi wznoszą się tumany ku rzu.
Ullice w myśl obowiązujących przed sów winny być polewane trzy razy na dzień: o godz. 6 — 7 rano, o 11 — 12 w Południe oraz wieczorem o 5 — 7.
Przyznać trzeba, że wykonanie tego o bowiązku często napotyka na trudności, zwłaszcza na peryferiach miasta, gdzie brak jest wody. Ale zanotowano wypad ki, że nawet w śródmieściu, gdzie woda jest, dozorczy nie wywiązują się z zada nia, co wreszcie skłoni władze do przed sięwzięcia odpowiednich kroków represyj nych.
Pod wpływem panujących upałów zmie nił się wygląd miasta. Dla wielu obywa teli szybkie nadejście lata było bardzo na ręce, gdyż zaoszczędziło im poważnych wydatków na kupno płaszcza wiosenne go. Teraz o płaszczu nikt już nie myśli. Wczoraj przed południem widać już było obywateli deflujących bez marynarek.
Na ulicach miasta wyrosły jak grzyby po deszczu niezliczone ilości budek z wo dą sodową i lodami. Onegdaj w godzinach wieczornych zabrakło w mieście chłodzących napojów — tak wielki był na nie popyt.
Świejące mocno słońce oślepia prze chodniów. Trzeba się zaopatrzyć w spe cjalne kolorowe okulary. W szczęśliwej sytuacji znajdują się ci wszyscy, którzy posiadają je z lat ubiegłych. Okulary przeciwsłoneczne są bowiem bardzo dro gie — cena ich wynosi do 1.000 złotych.
Przyczyną tej drożyzny jest brak fab ryki, wyrabiającej oprawy do okularów z masy plastycznej oraz brak samego su rowca.
Dachy domów rozgrzewają się do nie możliwych. Tylko patrzeć, jak papa za cznie pękać. Najwyższy czas przystąpić do smołowania dachów, gdyż w przeciwn ym razie na jesieni poleje się nam woda do mieszkań.
Na enda niema co liczyć. Dopóki sprawa konserwacji domów nie zostanie ure gulowana w sposób ustawowy, lokatorzy winni życiowo podchodzić do tego prob lemu i drogą wspólnego opodatkowania się przeprowadzić te niezbędne inwestyc je, która uchroni ich przed przykrymi konsekwencjami w okresie deszczów.

Jednolite płace w kraju

Pracownicy handlowi opracowali projekty umów zbioro wych na ogólnopolskim zjeździe w Łodzi

W gmachu Związków Zawodowych w Łodzi obradował ogólnopolski Zjazd Związków Pracowników Handlowych.
Zjazd ten został zwołany celem omó wienia umów zbiorowych pomiędzy Związkiem a państwowymi i spółdziel cznymi dyrekcjami central handlowych oraz dla ustalenia wytycznych umowy zbiorowej pracowników handlowych, za trudnionych w firmach prywatnych.
Umowy te mają ujednostajnić płace i warunki pracy pracowników handlo wych na terenie całego kraju z uwzględ nieniem stosunków lokalnych.
Pracownicy handlowi zatrudnieni w

państwowych i spółdzielczych centra lach zbytu napotykaają ostatnio na po wężne trudności z powodu umów zbioro wych oraz z powodu zaznaczającej się, zwłaszcza na terenie mniejszych miast prowincjonalnych, tendencji do obniżki płac.
Poza tym stwierdzono, iż na skutek wygaśnięcia umowy zbiorowej pracow ników handlowych z sektorem prywatnym coraz częściej dochodziło do zatargów między pracownikami a właścicie lami przedsiębiorstw na tle świadczeń społecznych, stawek za płace i godzin pracy. (v)

Płoną lasy pod Łodzią

Trzy razy wyjeżdżała Straż pod Rzgów

Lasy osady Rzgów pod Łodzią mają wyjątkowego pecha. Przed kilku dniami donosiliśmy o pożarze, który strawił 10.000 m. kw. lasu w tej miejscowości, a wczoraj Łódzka Straż Pożarna znowu została tam wezwana na pomoc.
Pożar wybuchł w samo południe. Pastwą płomieni padło 15.000 m. kw. lasu. W kilka godzin później po raz trzeci wezwano Straż na to samo miej sce.
Sprawą zajęły się władze, które razem z przedstawicielami Straży przeprowa dzają energiczne dochodzenie, celem ustalenia przyczyny tak częstych pożarów.
W dniu wczorajszym Straż Pożarna w Łodzi zaalarmowana została wieścią

o jeszcze jednym groźnym pożarze lasu pod Łodzią.
W Zielonej Górze koło Andrzejowa zapalił się las na terenie leśnictwa Gal ków, przyczem raz po raz odzywały się głośne detonacje. Jak się okazało, eks ploadowały miny, znajdujące się na tym terenie.
Silne wybuchy utrudniały w wysokim stopniu akcję ratowniczą Straży, która zmuszona była zabezpieczyć jedynie dal sze połacie lasu.
Energiczne dochodzenie ma na celu ustalenie, czy miny były bezpośrednim powodem pożaru, czy też wybuchł on z innej przyczyny, a eksplozje nastąpiły już podczas płonięcia drzew. (n)

Brak jest termometrów

a specjaliście, który posiada narzędzia i surowiec, utrudnia się uruchomienie pożytecznej placówki

Przed wojną przy ul. Dowborezyków 37 w Łodzi mieściła się jedyna w Polsce fabryka termometrów, przeznaczona dla powszechnego użytku do mierzenia temperatury. Wytwórniała ta należała do ob. Boczkowskiego, wybitnego specjalisty w tej dziedzinie.

Produkcja termometrów jest skomplikowana i wymaga nietylko umiejętności, ale i trudności polegają na wdmuchaniu rtęci w naczynia woskowe. Ażeby opanować tę sztukę, należy praktykować kilka lat, przyczem zatrudnionym przy tym osobom nie wolno wykonywać żadnych ciężkich prac fizycznych, jak np. rąbanie drzewa, gdyż przy tego rodzaju czynnościach palce tracą delikatność, wymagana przy trzymaniu precyzyjnych naczyń.

Fabryka łódzka prosperowała bardzo dobrze, zaopatrując wszystkie rynki w kraju. Gdy wybuchła wojna, właściciel wytwórni został wcielony do wojska i produkcję kierowała jego żona przy pomocy wyszkolonych już pracowników.

Niemcy szybko jednak zlikwidowali przedsiębiorstwo, stanowiące poważną konkurencję dla niemieckich fabryk termometrów. Ob. Boczkowskiej udało się jednak ukryć znaczną ilość drogiego surowca — rtęci — oraz kapilarów tj. naczyń włoskowatych.

Po zakończeniu wojny najpierw do Łodzi powróciła żona właściciela fabryki, potem zjawili się również Boczkowski, który postanowił uruchomić ponownie pożyteczną placówkę.

Sytuacja bowiem na tym odcinku przedstawia się wręcz katastrofalnie. W kraju naszym nie ma obecnie ani jednej fabryki termometrów a zapasy, pozostałe w ręku okupanta, szybko się wyczerpały, co spowodowało, że w szpitalach zachodzi konieczność wypożyczania termometrów przez poszczególne sale.

Otrzymałmy wprawdzie pewną ilość angielskich termometrów, jednakże po-

siadają one podziałkę według skali Fahrenheita, wobec czego obsługa szpitalna musi dokonywać przeliczeń na używaną u nas skalę Celsjusza. Jest to nie życiowe i często na tym tle dochodzi do rozmaitych komplikacji.

Na wolnym rynku cena termometrów skoczyła do 800 złotych i wogóle trudno bardzo je nabyć.

Ob. Boczkowski posiada wszystkie niezbędne narzędzia do wyrobu termometrów oraz poważne zapasy surowca, jednak na przeszkodzie uruchomieniu tej tak bardzo potrzebnej placówki stoi brak... lokalu.

Lokal przy ul. Dowborezyków został zajęty przez jedną z placówek włókienniczych, która w żaden sposób nie chce

go opuścić. Ponieważ lokal ten jest do skonałe przystosowany do uruchomienia fabryki termometrów, ob. Boczkowski czyni usilne starania o odzyskanie go.

W dniu wczorajszym w sprawie tej u odpowiednich czynników interwenjowała delegacja władz zdrowotnych naszego miasta oraz Izby Aptekarskiej i Lekarskiej, prosząc o przydzielenie tego względnie innego lokalu, celem podjęcia w Łodzi produkcji tak bardzo potrzebnych termometrów.

Jeżeli starania te odniosą pożądaną skuteczną — w co nie wątpimy — już w najbliższym czasie brak termometrów zostanie zaspokojony i Łódź jak przed wojną będzie dostarczała te artykuły dla całej Polski. (o)

„Nie możemy otwierać okien“

Czytelnicy „Expressu“ skarżą się na zakłócanie spokoju nocnego

Do redakcji naszej coraz częściej napływają listy ze skargami na zakłócanie spokoju nocnego.

„Jest już coraz cieplej — pisze jeden z naszych czytelników. — Można spać przy otwartych oknach. Niestety jednak, nikt nie zwraca uwagi na późną godzinę i każdy spóźniony przechodzień zachowuje się tak, jakby to był biały dzień.“

Ostatnio Milicja ostro zabrała się do ukrócenia swawoli notorycznych pijaków i awanturników nocnych. Jednak to jeszcze nie wszystko. Każdy obywatel, którego obowiązek, czy też przypadek zmusza do późnego wracania do domu, powinien zachowywać się jak najciszej, nie krzyczeć i nie trząść drzwiami.

Dość winy pod tym względem należy przypisać administratorom i dozorcóm. W wielu domach popsute są dzwonki, toteż spóźnieni lokatorzy zmuszeni są nie-raz dobijać się całymi godzinami do bram

swoich domów, czym budzą Bogu ducha winnych współlokatorów.

Ale mało tego. Kiedy już wreszcie dozorca łaskawie otworzy bramę, dopiero zaczyna się hałas! Krzyczy zdenerwowany lokator, krzyczy dozorca, krzyczą wyrwani ze snu sąsiedzi! Często jeszcze na schodach słychać ich zażartą kłótnię.

Czytelnik ma zupełną rację. Zakłócanie ciszy nocnej jest u nas, niestety, zjawiskiem nagminnym, występującym rokrocznie o tej porze. Głośno rozmowy w godzinach nocnych, popisy chóralne oraz nastawianie radioaparatu na „cały regulator“ — to zjawiska niemal powszechne. Mamy jednak nadzieję, że władze administracyjne zajądą się w tym roku bardziej energicznie do ukrócenia tego rodzaju wystryków. Po całonocnej pracy chcemy spać spokojnie i nikt niema prawa zakłócać nam zasłużonego odpoczynku! (n)

Prywatne przedsiębiorstwo elektrotechniczne
poszukuje
technika - elektryka

do prowadzenia robót i wykonywania projektów instalacji wysokiego i niskiego napięcia.

Oferty z podaniem warunków skła-
dać do redakcji pod „dobry fachowiec“.

KIEROWNIKA ZECERNI oraz rewidenta — korektora (zawodowego zecera) poszukują duże Zakłady Graficzne w Łodzi. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń P. A. P. w Łodzi, ul. Piotrkowska 133 pod „3304“.

Złodzieje w mieszkaniu

Uważajcie na swój dobytek

Znowu dokonano w Łodzi zuchwałej kradzieży mieszkaniowej.

Nieznani osobnicy przy pomocy wytrycha dostali się do mieszkania Wojciecha Torycha przy ul. Magistrackiej 29, skąd skradli osiem sukni damskich, garnitur oraz kapelusz męski.

Uważajcie lepiej na swe mieszkania! (i)

Trująca soda

Uwaga — kupujący!

Od pewnego czasu na rynku daje się odczuć brak sody do prania t. zw. bieli-dla.

Dwie istniejące fabryki tego artykułu nie mogą podać zapotrzebowaniu. Gros produkcji kierowane jest dla szpitali i innych zakładów użyteczności publicznej.

Ostatnio na rynku ukazał się podejrzany towar, przed kupnem którego i używaniem ostrzeżenie ludność Ministerstwo Zdrowia i Państwowy Zakład Higieny. Jest to bowiem techniczny cjanek sodu, substancja bardzo trująca, wyrabiana w kształcie małego jaja kurzego.

Podejrzany towar należy kierować do analizy do Państwowego Zakładu Higieny przy Wodnym Rynku. (i)

Andrzej Żariski



(190)

— Nie bądź nudna! Nie zaangażuję cię.

— Dlaczego? — posmutniała nagle Michalina.

Hukan palił zazwyczaj mało, tym jednak razem, aczkolwiek skończył dopiero jednego papierosa, otwiera papierosnicę i wydobywa nowego.

Jakby z zakłopotaniem obraca w dłoń papierosnicę.

Rzecz zastanawiająca: Hukan lubi rzeczy wielkie i ciężkie, a ta papierosnica jest drobna i filigranowa. Jest delikatna, jak jego matka Krystyna, która kiedyś ofiarowała mu to srebrne cacko.

Sliczny drobiazg stanowi rzucający się w oczy kontrast z ogromem jego ciężkiej dłoni. Hukan przez chwilę włożył go w palce, chowa spowrotem do kieszeni i powiada.

— Tak się składa, że i ja również chciałem porozmawiać dziś z tobą poważnie. Przede wszystkim muszę ci powiedzieć, że cieszę się bardzo, iż zdobyłaś, że tak powiem, fach a tym samym niezależność się ode mnie. Bo widzisz Michalino...

Strzepnął z papierosa popiół, przerwał zdanie i zaczął od początku.

— Lata mijają, człowiek robi się po-

ważniejszy, a z wiekiem przychodzi ochota do ustabilizowania się. Najwyższa pora, ażebym się ożenił i założył tak zwane „rodzinne“ ognisko.

Do czego Hukan zmierza? Jego kochanka wstrzymuje dech w piersiach. Intuicja powiada jej, że za chwilę rozstrzygną się ich losy. Wlepila w niego spojrzenie swoich pokornych oczu.

A Hukan ciągnął niemilosierdzie powoli dalej.

— Od lat łączą nas stosunki, które nazwałbym namiastką małżeństwa. Ale taki stan nie może trwać dłużej. Jestem człowiekiem konkretnym, nie lubię niedopowiedzeń i wieszania w próżni. I właśnie dlatego postanowiłem, Michalino, że się ożenię, a ty chyba zrozumiesz mnie i przyznasz rację!

Był zawsze dla Michaliny tajemnicą. Nigdy z nią nie rozmawiał na bardziej serdeczne tematy, nigdy się przed nią nie zwierzał. Spoglądając na jego twarz usiłowała Michalina odgadnąć myśli jakie snuły mu się po głowie...

Wielki sfinks mlezał przez lata chmur nie i uparcie, a teraz, kiedy przemówił wreszcie, jest również tajemniczy jak wówczas, kiedy mlezał.

Michalina — marzycielka, łatwowier-

na Michalina — w sposób zupełnie mylny interpretuje jego powiedzenie.

— A zatem zwyciężyła wreszcie moja wierna, głęboka miłość — poniosła ją niewypowiedziana radość.

Przez sekundę ujrzała znowu dobrze sobie znaną wizję: szumiący dźwiękami organów kościoła, główną nawę szelnie zapelnioną ludźmi, złością świec, jarzących się na ołtarzu, białosc jej ślubnego welonu i trochę srebrności: ły w oczach matki...

— I wszystko będzie tak, jak to sobie wymarzyłam — zadrżała jej rzesya, ona zaś z nieśmiałą serdecznością przytuliła się do Hukana.

— Ach, Tomie, jaka jestem szczęśliwa!

Spojrzał na nią, wyraźnie zaskoczony. Spodziewał się po niej wszystkiego: spazmów, awantury, wymówek, może nawet prób szantażowania go, ale nie tego rodzaju reakcji.

I znowu taki mały szczegół, ilustrujący dosadnie charakter Toma Hukana.

Młody przemysłowiec śląski kochał inną i żenił się z nią, powinien więc być zadowolony, że jego dawna kochanka przyjmuje to tak lekko do wiadomości. Lecz, że Michalina nie jęczy, nie histeryzuje, Hukan widzi w tym dowód, że Berdyszówna nie pokochała go jednak naprawdę.

Drasnęło to jego mięską dumę i napelnilo gniewem.

— Jesteś naprawdę taka szczęśliwa, że odchodzę od ciebie? — mruknął wzburzony.

Teraz ona z kolei zrozumiała swoją pomyłkę.

Zachwiała się i zbladła.

— Tom!... Tom! Zaczynam cię nie rozumieć... Jak to? odchodzisz ode mnie?

— Jaka się.

— Czego nie rozumiesz? Powiedziałem ci przecież wyraźnie, że się żenie.

— Z kim? — Michalina z trudem chwytła oddech.

— To nie jest ważne... Istotne jest tylko jedno: że musimy się rozstać — rzeczowo brzmi głos Hukana.

Powiedział wyraźnie, ona jednak wciąż jeszcze nie może pojąć sensu tych słów.

Jak to? czyżby padła igraszka złudzeń? Czyżby oszukało ją serce, każące jej wierzyć do ostatka, że miłością swoją zaczaruje i utrzyma przy sobie Hukana?

Co teraz pocnie bez niego? Jaki sens będzie wogóle miało jej życie.

Michalina jest dosłownie zdruzgotana i oszołomiona.

Z natury nieśmiała i pokorna buntuje się nagle przeciwko swojemu losowi. Ona, która tak biernie poddawała się przeznaczeniu, teraz chce walczyć do ostatka o swoje najwyższe i najświętsze prawo.

W łagodnie pokorne stworzenie wstępuje nagle inny duch. Odmieniła się, oszalała nieledwie.

Gwałtownie chwytła Toma za rękę. Jej usta drżą, oczy palają.

— Tomie!... Tomku! To przecież niemożliwe!... Ty chyba żartujesz... Ty tego nie możesz zrobić.

Wzruszył ramionami.

— Przestań się unosić i pogadamy o całej sprawie po kupiecku. I rozejdźmy się w spokoju bez gwałtownych scen!

Uścisk jej palców staje się wręcz rozpaczliwie mocny. Nie chce go słuchać. Bucha od niej ogień.

— Tomku, nie możesz porzucić mnie dla innej! Czy nie rozumiesz, jak bardzo cię kocham?

{D. c. n.}

Chcesz być stałym mieszkańcem

- musisz się przemeldować w Wydziale Ewidencji m. Łodzi. - Władze sporządzają aktualny rejestr ludności miasta. - Przy każdym nazwisku - rubryka karalności

Wydział Ewidencji Ludności m. Łodzi przystępuje w końcu b. miesiąca do gigantycznego dzieła, które będzie miało pierwszorzędne znaczenie dla naszego miasta.

Postanowiono mianowicie stworzyć aktualny, ogólny rejestr ludności miasta, obejmujący wszystkich stałych mieszkańców Łodzi wraz z odpowiednimi adnotacjami i danymi co do każdego obywatela.

Dotychczas w dziedzinie tej panuje duży chaos. Wydział Ewidencji nie posiada bowiem jednej, centralnej kartoteki mieszkańców, lecz korzystać musi z nieaktualnych rejestrów — przedwojennego lub z czasów okupacji, które zawierają często nieprawdziwe dane. Poza tym figurują w nich nazwiska wielu tysięcy obywateli, których już dawno nie ma, natomiast brak w nich jest niezliczonych rzesz, które napłynęły do miasta po wyzwoleniu.

Naczelnik Wydziału Ewidencji ob. Jaroczyński udzielił nam na ten temat wyczerpujących wyjaśnień i informacji.

— Ogólny rejestr mieszkańców m. Łodzi obejmować będzie nazwiska rzeczywistych mieszkańców. Przy każdym nazwisku umieszczone będą daty urodzenia, wszelkie zmiany cywilne, stopień wykształcenia, specjalność w zawodzie i t. p. Specjalna rubryka uwzględni będzie do tychczasową karalność danego obywatela z wyszczególnieniem rodzaju przestępstwa i wymiaru kary. W ten sposób obejmujemy ewidencją całą ludność miasta i gdy jakkolwiek instytucja zwróci się do nas po potrzebne informacje, w szybkim czasie będziemy mogli ich dostarczyć.

— Rejestr ten zawierać będzie nazwiska tylko stałych mieszkańców, to też w interesie wszystkich leży jak najszybsze uregulowanie tej sprawy. Ponad 100 tysięcy obywateli w Łodzi zameldowanych jest dotąd na pobyt tymczasowy. Jeżeli obywatele ci chcą nadal pozostać w Łodzi i stać się stałymi mieszkańcami naszego miasta, mogą uczynić to bardzo łatwo. W tym celu winni jedynie złożyć podanie w Wydziale Ewidencji Ludności przy Al. Kościuszki 19 i w ciągu jednego, maksymalnie dwóch dni zostanie przemeldowani na pobyt stały. Przygotowaliśmy już od-

Wznowienie repatriacji Polaków ze strefy angielskiej

W ostatnich dniach wznowiona została repatriacja obywateli polskich ze strefy brytyjskiej w Niemczech, wstrzymana swego czasu na skutek ostrej zimy.

Dnia 10 bm. odpłynął okręt, mający na swym pokładzie 2.200 polskich repatriantów, udających się do kraju. Prócz tego pozostawione zostały do dyspozycji dwa pociągi, z których każdy zabierze do kraju po tysiącu repatriantów.

Repatrianci, którzy zdecydowali się na powrót do kraju, otrzymują zapas żywności na 60 dni.

Zarówno władze polskie, jak i brytyjskie wyrażają nadzieję, że do końca lata prawie wszyscy repatrianci ze strefy brytyjskiej powrócą do kraju.

Samobójstwo umysł.-chorego Wyskoczył z 3-go piętra na bruk

Wczoraj w godzinach rannych z okna na trzecim piętrze przy ul. 6-go Sierpnia 21 wyskoczył na bruk jakiś mężczyzna, który poniósł śmierć w miejscu.

Jak się okazało, był to 34-letni Jan Chletowski, lokator tego domu. Cierpiał on od dłuższego czasu na nieuleczalną chorobę umysłową i wczoraj około godz. 6ej rano, krzycząc z nieobecności domowników, popelniał samobójstwo.

Zwłoki zabezpieczono do przybycia władz sądowo-lekarskich. (i)

powiednie uproszczone druczki, które zainteresowani mogą nabyć w naszym Wydziale.

Z dalszych wyjaśnień naczelnika Jaroczyńskiego wynika, że dzięki sporządzeniu takiego centralnego spisu raz narazie wyeliminowane zostaną t. zw. martwe dusze, które dotąd pokutują jeszcze i stwarzają możliwość najrozmaitszych nadużyć czy to w dziedzinie aprowizacji, czy też mieszkaniowej.

— Wprowadzamy poza tym jeszcze jedną innowację, która będzie poważnym udogodnieniem dla ludności — komunikuje nacz. Jaroczyński. — Wydział nasz został upoważniony do stwierdzenia tożsamości na odwołanie fotografii. Poświadczenia ta-

kie potrzebne są dla okazywania ich centralnym instytucjom w Warszawie przy staraniu się o emeryturę, przy wyjazdach zagranicę, przy staraniu się o dostanie do Szkoły Morskiej i t. p. Poświadczenia te załatwiać będziemy odrębnie. Zainteresowany przyniesie ze sobą fotografie i jeśli posiada jakikolwiek dowód osobisty z fotografią — od razu poświadczymy tożsamość. Jeżeli zaś dowodu nie posiada wówczas będzie musiał przyprowadzić dwóch wiarygodnych świadków i również z miejsca zostanie załatwiony. Jedynym warunkiem, stawianym przez nas przy poświadczeniach tożsamości jest, aby zainteresowany był zameldowany na terenie naszego miasta przynajmniej od 3-ch tygod-

ni, obojętne nawet, czy na pobyt tymczasowy czy na stały.

— Jak wygląda sprawa tymczasowych zaświadczeń tożsamości, które panowie za część wydać w roku ubiegłym?

— Niestety, posuwa się ona bardzo powoli naprzód. Od ubiegłego roku po dzień dzisiejszy zaledwie 2.000 obywateli zgłosiło się po takie zaświadczenia, a przecież tysiące obywateli nie posiada żadnego dowodu i niewątpliwie bardzo często naraża się przez to na rozmaite komplikacje.

Zaświadczenie tożsamości można otrzymać bardzo łatwo. Ubiegać się o nie mogą wszystkie osoby narodowości polskiej, nie posiadające żadnego dowodu osobistego, zameldowane w Łodzi na pobyt stały. Zainteresowani winni złożyć tylko dokumenty, stwierdzające ich personalia tj. metrykę urodzenia a mężatki świadectwo ślubu oraz dwie identyczne fotografie bez nakrycia głowy o rozmiarach 4x5 cm. Jeżeli dokumentów takich nie posiadają, — winni przyprowadzić dwóch wiarygodnych świadków, pełnoletnich i stałych mieszkańców Łodzi, którzy stwierdzą tożsamość petenta. Opłaty administracyjne nie są wcale duże, wynoszą wszystkich 100 złotych.

Badania nad atomem przeprowadzone będą w Warszawie

Polscy uczeni przystępują do badań nad energią atomową.

W Instytucie Fizyki Doświadczalnej w Warszawie przygotowuje się szereg laboratoriów, gdzie znajdą pomieszczenia nie precyzyjne maszyny i urządzenia, służące do badań fizycznych nad jądrem atomowym i energią atomową. Wszystkie potrzebne aparaty sprowadzone będą z zagranicy.

Badania przeprowadzać będzie prof. Pieńkowski, kierownik Instytutu Fizyki Doświadczalnej, jego zastępca prof. A. Soltan. Znany polski fizyk dr. Sosnowski za kilka dni powraca z Anglii zaproszony specjalnie do tych prac.

Ukrywają dochody celem płacenia mniejszych podatków

W Ministerstwie Skarbu rozpoczął się zjazd dyrektorów Izb Skarbowych z całego kraju.

Głównym celem zjazdu jest omówienie zagadnień dotyczących usprawnienia wymiaru i poboru podatków bezpośrednich.

Otwierając zjazd, minister Dąbrowski stwierdził, że administracja skarbową musi odegrać czynną rolę w przeprowadzeniu sprawiedliwego podziału dochodu społecznego, przyczyniając się w ten sposób do realizacji planu odbudowy gospodarczej i podniesienia skali dochodów klasy pracującej.

W dalszym ciągu minister Dąbrowski wskazał, że pewna część osób z sektora prywatnego bądź w ogóle nie ujawnia się wobec władz skarbowych, bądź też świadomie ukrywa część swoich dochodów. Walka z tego rodzaju aspołecznymi elementami jest podstawowym obowiązkiem każdego świadomego swej roli skarbowca.

Porządek dzienny zjazdu przewiduje szereg referatów, związanych z omówieniem zagadnień urealnienia podstaw wymiaru i realizacji powszechnego obowiązku podatkowego w ramach obowiązujących ustaw.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Rembielskiego (Andrzeja 28), Szymusińskiego (Rokicińska 8), Zundelewicza (Piotrkowska 25), Szlindembucha (Srebrzyńska 67), Kasperkiewicza (Zgierska 54), Lipieca (Piotrkowska 193), Pastorzewej (Kągielnicka 120).

Ruiny zostaną uprzątnięte 650 zniszczonych domów ulegnie rozbiórce

Na terenie naszego miasta znajduje się jeszcze około 650 domów, wymagających rozbiórki.

Z liczby tej około 600 domów przypada na północną dzielnicę miasta — na Bałuty. W śródmieściu oraz na terenie starostwa południowego do rozbiórki kwalifikuje się około 40 domów.

Rozbiórka tych domów podjęta zostanie na szeroką skalę już w dniach najbliższych. Cała trudność polega na tym, że akcja ta musi być samowystarczająca t. zn. wszelkie związane z nią koszty, jak robocizna i t. p. muszą być pokryte ze sprzedaży cegieł z rozbiieranych domów.

Ponieważ jednak zapowiada się dość ożywiony sezon budowlany, należy mieć nadzieję, że popyt na cegłę będzie znaczny i tym samym rozbiórka zniszczonych domów, zagrażających bezpieczeństwu publicznemu, nie będzie napotykać na specjalne przeszkody.

W sprawie tej odbywają się obecnie specjalne konferencje, w wyniku których opracuje się konkretny plan dotyczący rozbiórki.

Jeśli chodzi o Bałuty, akcja nie będzie mogła być zakończona w tym roku. Na tomiasz w ciągu bieżącego sezonu znikną wszystkie szpecące wygląd śródmieścia szkielety. (s)

Generalna kontrola cen zostanie podjęta w najbliższych dniach

W najbliższych dniach podjęta zostanie w Łodzi masowa kontrola cen artykułów pierwszej potrzeby, która przeprowadzi w myśl zaleceń KCZZ Okręgową Komisją Związków Zawodowych w ścisłym porozumieniu z Delegaturą Komisji Specjalnej.

Do akcji wciągnięte zostaną szerokie rzesze kobiet pracujących i gospodyń domowych oraz utworzone już w poszczególnych zakładach pracy Komitety Fabryczne do walki ze spekulacją.

Sprawa wzrastającej drożyzny interesuje się żywo Komisja Centralna Związków Zawodowych, która na swym ostatnim posiedzeniu przyjęła odpowiednią uchwałę na ten temat.

W uchwale swej KCZZ m. in. stwierdza, że wzrost cen jest nieuzasadniony gospodarczo i że spekulacja wywołana

została przez pasożytów i wrogie małom pracującym elementy, wykorzystujące trudności odbudowy gospodarczej.

Prezydium KCZZ wzywa Rząd do podjęcia energicznych kroków w celu zapewnienia aprowizacji szerokim rzeszom pracowniczym i w celu przełamania wrogiej działalności spekulantów i lichwiarzy.

Prezydium KCZZ uważa za konieczne natychmiastowe uchwalenie i wprowadzenie w życie ustawy o Komisjach Cenikowych z szerokimi kompetencjami i uprawnieniami w dziedzinie cen i domaga się od Rządu zastosowania za działalność spekulacyjną wysokich kar pieniężnych, Obozu Pracy, konfiskaty majątku, a w wypadku gdyby środki te okazały się niedostateczne — zastosowania kary śmierci wobec winnych.

Pilnujcie swych mieszkań! Złodzieje rozwinęli ożywioną działalność

Złodzieje łódzcy rozwijają coraz bardziej ożywioną działalność, korzystając z tego, że mieszkańcy spędzają wolny czas na świeżym powietrzu i pozostawiają swe mieszkania i dobytek bez jakiegokolwiek opieki.

W dniu wczorajszym nieznanymi sprawcy dostali się do sklepu spożywczego Boboryka Mariana (Szerlinga 20) i skradli tam znaczną ilość artykułów spożywczych.

W tym samym dniu, kilku nieznanymi osobnikami włamało się przy pomocy wrytrycha do mieszkania ob. Myszkli Mariana (Sprawiedliwa 16) wynosząc stamtąd garderobę.

Następny wypadek kradzieży miał miejsce przy ul. Jaracza 14 w mieszkaniu ob. Siemionkowskiej Janiny. Zatrudniona tam służąca, Czajko Krystyna skradła z mieszkania swoich chlebodawców ofi-

cerki męskie i brzytwe, poczym zbiegła w nieznanym kierunku.

Dobre serce nie zawsze popłaca. Oto wychowanek ob. Jodłowskiego Zygmunta (Zabieniec 21), trzynastoletni Jan Turkiewicz, skradł z domu swego wychowawcy garderobę na znaczną sumę pieniędzy i uciekł w nieznanym kierunku.

Mnożące się wypadki kradzieży wymagają zdwojenia czujności i zastosowania odpowiednich środków ostrożności. Nie wolno zostawiać mieszkań nie zamkniętych, a udając się na spoczynek nocny, należy sprawdzić dokładnie zamki.

Wszystkie sklepy winny być zaopatrzone w żelazne żaluzje, które zabezpieczą je przed niepożądanymi wizytami pod nieobecność właściciela. Bezpieczeństwo naszego mienia zależy w znacznej mierze od nas samych — starajmy się więc być mniej lekomyślni, a bardziej ostrożni.

K I N A

POŁONIA (Piotrkowska 67) — „Ostatnia szansa”.

WISLA (Przejazd 1) — „Skandal”.

ADRIA (Stalina) — „Skandal”.

TATRY (Sienkiewicza 40) — „U Schyłku dnia”.

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Wyspa Skarbów”.

TECZA (Piotrkowska 108) — „Biały Murzyn”.

BALTYK (Narutowicza 20) — „Biały kiel”.

HEL (Legionów 2/4) — „Synowie”.

ZACHĘTA (Zgierska 28) — „Robert i Bertrand”.

STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Wyspa Skarbów”.

WŁOKIARZ (Próchnika 16) — „Na granicy”.

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) — „Dusze nieujarzmione”.

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 78) — „Zakazane piosenki”.

ROMA (Rzgowska 84a) — „Zwariowane otnisko”.

REKORD (Rzgowska 2) — „Marsyllanka”.

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Biały kiel”.

Walka z marnotrawstwem artykułów spożywczych

Ministerstwo Apropowizacji prowadzi ostrą walkę zarówno z marnotrawstwem artykułów spożywczych, jak i z wszelkim szkodnictwem gospodarczym przy magazynowaniu i rozdzielnictwie żywności.

W tym celu przeprowadzana jest stała kontrola w terenie i co miesiąc na podstawie uzyskanego materiału kieruje się odpowiednią ilością wniosków do władz prokuratorskich lub do Komisji Specjalnej przeciwko osobom, które dopuściły się nadużyć.

Ostatnio Komisja Specjalna skazała na 5 miesięcy obozu pracy kierownika spółdzielni rolniczo-handlowej w Radomsku, za dopuszczenie do zepsucia się 23 ton płatków owsianych.

Poza tym na wiosnę tegoż Departamentu dokonane zostały przesunięcia służbowe w agenturze Państwowej Centrali Handlowej w Płocku i w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Bydgoszczy, w wyniku ujawnionych wykroczeń służbowych.

Ogółem w marcu w wyniku kontroli skierowano do odpowiednich władz 522 wnioski o ukaranie winnych za różne wykroczenia.

Muzea łódzkie

unieruchomione z powodu remontu

W Miejskim Muzeum Etnograficznym oraz w Miejskim Muzeum Prehistorycznym przeprowadza się obecnie prace remontowe wnętrza. Na czas trwania tych robót obydwa muzea zostają zamknięte dla publiczności. O terminie otwarcia ich podane będą zawiadomienia.

Podziw dla polskiej milicji

wyraził konsul obcego państwa. — Okradziony dyplomata odzyskał swe mienie

Z Poznania komunikują fakt, ilustrujący wzorową pracę naszej Milicji Obywatelskiej. Został tu mianowicie doszczętnie okradziony konsul pewnego obcego państwa. Zabrano mu z mieszkania kosztowne futra, biżuterię i t. p. cenne przedmioty.

Komisariatowi milicji udało się ująć złodzieja i zwrócić odzyskany łup dyplomacie.

Do wykrycia sprawców kradzieży przy czynił się posterunkowy, stojący na skrzy-

żowaniu ulic. Zauważył on rozpartego w dorożce jegomościa, bardzo elegancko ubranego, a obok niego w dorożce dwa pekaty worki. Zainteresowany tym, inteligentny funkcjonariusz milicji zanotował numer dorożki.

Po tej nitce komisariat doszedł do kłębka, to jest do wykrycia paserów i przyłapania winowajcy i jego współników.

Konsul wyraził najwyższe uznanie i podziw dla sprężystości i energii, z jaką działają polskie władze bezpieczeństwa.

Polacy nie będą przesiedleni ze wschodnich terenów granicznych

W związku z trwającą na terenach nadgranicznych akcją WP przeciw bandom UPA, podjęto równocześnie akcję przesiedlenia pozostałych elementów ukraińskich oraz elementów destrukcyjnych, współdziałających z bandami.

Akcja ta pomyślana została celem ustalenia na pasie przygranicznym elementu czysto polskiego. Akcja pokrywa się z ustawą wydaną w r. 1933 „O przebywaniu w pasie granicznym elementów wrogich”.

Jak zwykle w takich momentach tak i teraz znaleźli się ludzie ze skłonnością do fałszywej interpretacji, którzy roz-

siewali pogłoski o rzekomym wysiedleniu wszystkich mieszkańców.

Przed kilku dniami Przemysł został zaalarmowany fantastycznymi wiadomościami na temat, mającego rzekomo odbyć się przesiedlenia.

Towarzyszące zawsze psychozie zjawisko zwyżki cen oraz zamieszania gospodarczego nie dało długo na siebie czekać. Aby położyć kres wrogiej propagandzie, starosta powiatowy Feliczyński zwołał zebranie przedstawicieli wszystkich władz oraz społeczeństwa, celem wyjaśnienia i zdementowania fałszywych pogłosek.

Niewidomi piszą na maszynie

Interesująca impreza ociemniałych w Łodzi

Łódzki Związek Niewidomych organizuje w lokalu swym przy ul. Żwirki 20 interesującą imprezę. Będzie to wystawa prac, wykonanych przez ociemniałych oraz wszelkich pomocy, ułatwiających im pracę.

Na wystawie zobaczymy pięknie wykonane abażury, szczerki najrozmaitszego rodzaju i t. p.

Prawdziwym zaś ewenementem będzie pokaz pisania na normalnej maszynie przez niewidomych. Jak się okazuje, nawet i tę trudność można pokonać cierpliwością i dobrymi chęciami.

Zwiedzający wystawę zobaczą także niewidomych, piszących na specjalnych maszynach, których klawisze posiadają

wypukłe litery alfabetu Braille'a.

Dzięki alfabetowi Braille'a niewidomi uczą się czytać i pisać. Każda litera składa się z szeregu nakłuc i niewidomy, przesuwając palcami po wypukłościach, może odróżnić poszczególne znaki i układać je w całość.

Wystawione będą też na pokaz specjalne mapy wypukłe i globusy.

Wystawa trwać będzie tylko jeden dzień — 18-go bm. tj. w nadchodzącą niedzielę, od godz. 10-ej rano do godz. 20-ej wieczór.

Wystawa jest bezpłatna, połączona będzie z loterią fantową oraz urozmaiconą grą na pianinie, przy którym zasiądzie również ociemniały muzyk.

Pokonaliśmy Słowację w piłce nożnej 3:2 (3:1)

W Warszawie odbyło się rewanżowe spotkanie w piłce nożnej między reprezentacjami Polski Północnej i Słowacji. Mecz zakończył się naszym zwycięstwem w stosunku 3:2 (3:1).

Polska wystąpiła w składzie Brom (Jurówiec), Barwiński, Flanek, Jabłoński, Kaźmierczak, Wapiennik, Hogendorf, Gracz, Cebula, Cieślak, Bobula.

Branki dla Polaków zdobyli: w 12 min. Cebula, w 23 min. Gracz, w 44 min. Cieślak.

Dla Słowaków w 15 min. Bielek, w 60 min. Arpas.

Sędziował p. Romanowski z Łodzi. Widzów 18.000.

Program radiowy na dziś

14.00 (z Łodzi) Utwory Paganini'ego (płyty). 14.30 (z Łodzi) Pog. pióra S. Ochalskiego p. t. „Nowa organizacja Rad Zakładowych”. 10.40 (z Łodzi) Kronika i komunikaty. 14.45 (z Łodzi) Koncert reklamowy. 15.00 „Spotkanie Tomcia z zajacem” — audycja dla dzieci w/g opowiad. Seles, w radiof. M. Serkowskiej. 15.15 „Pieśni francuskie” w wyk. C. Węgrzynowskiej, przy fortep. W. Karwiński. 15.35 „Na swojską nutę” — Gra Zespół Harmonistów pod dyr. T. Wesołowskiego. 16.00 Dziennik. 16.12 Audycja popularna w wyk. Orkiestry P. R. z udz. R. Fabińskiego — śpiew. 16.55 Audycja dla młodzieży — „O wyborze zawodu” — pog. I. Chmieleńskiej. 17.10 „Przy głośniku”. 17.15 Skrzynka techniczna. 17.20 „Dworzak” — Kwartet F-dur w wyk. Kwartetu Krakowskiego w składzie: St. Tauras — 1 skrzypce, E. Wysocka — 2 skrzypce, T. Gonet — altówka, Z. Adamska — wiolonczela. 17.50 Kwadrans poetycki — „Pieśń Feliksa Konopki”. 18.05 „Wiosenna Mozaika”. Wyk.: — T. Dąbrowski — śpiew, S. Rachon — skrzypce, J. Butkiewicz — trąbka, przy fortep. W. Karwiński. 18.30 „Nauka przy głośniku” — 1) „Psychologia marzeń sennych” — odczyt prof. dr. Baley'a z cyklu „Z warsztatu psychologa”. 2) II-gi odczyt dr. Handlisa z cyklu „Choroby umysłowe”. 18.55 Utwory wiolonczelowe w wyk. T. Kowalskiego, przy fortep. J. Gaczek. 19.10 „Z zagadnień świata pracy”. 19.15 (z Łodzi) Fel. pióra L. Swieżawskiego p. t. „Imieniny Niemcewicza”. 19.25 (z Łodzi) Rezerwa. 1930 (z Łodzi) Koncert życzeń (cz. I-sza). 19.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 20.02 1) Komentarz dnia. 2) Dziennik. 20.20 Aktualia. 20.30 Audycja Chopinowska w wyk. J. Smidowicza. 21.00 „Nowe książki” — aud. w opr. H.E. Michalskiego. 21.15 Koncert Sekstetu P. R. z udz. A. Bolechowskiej — śpiew. 21.45 „Radiowy Uniwersytet Ludowy”. 22.00 Kwadrans przy. — „Popioły” S. Żeromskiego. 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. pod dyr. J. Cajmera. 23.00 Ostat. wiad. dziennika radiowego. 23.15 Program na dzień następnny. 23.25 (z Łodzi) Koncert życzeń (cz. II-ga). 23.57 (z Łodzi) Program lokalny na jutro. 24.59 (z Łodzi) Zakończenie audycji i Hymn.

„JUNO” Gabinet kosmetyczno-leczniczy zawiadamia, że

Helena Brzezińska

kierowniczka Instytutu Kosmetyczno-leczniczego „IZIS” będzie udzielać porad dnia 16 i 17 maja, od godz. 11 do 17 w Łodzi, Piotrkowska 142. Sprzedaż preparatów „IZIS” na miejscu.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi Wydział Gospodarczy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę 3170 sztuk półfoteli jasnych ze specjalnym montażem dla Wydziału Oświaty.

Szczegółowe informacje, oraz ślepy kosztorys otrzymać można w Wydziale Gospodarczym, ul. Legionów Nr 10, III piętro, pokój 14, w godzinach od 9-ej do 13-ej.

Oferty pisemne, z napisem: „Oferta na wykonanie 3170 szt. półfoteli”, należy składać do dnia 20-go maja 1947 r. do godziny 9-ej rano pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu, o godzinie 10-ej nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 5 proc. od sumy oferowanej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej ul. Roosevelta Nr 15, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. Łódź, dnia 9 maja 1947 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

Uwaga motocykliści!

Nowo otwarty warsztat przyjmuje do naprawy wszelkich typów motocykle, oraz spawanie części. Wykonanie fachowe i szybkie. Ceny umiarkowane. Łódź, Zgierska 7. St. Zatorski.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi Wydział Gospodarczy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę 100 sztuk stolików katedrałnych dla Wydziału Oświaty.

Szczegółowe informacje, opis techniczny oraz ślepy kosztorys otrzymać można w Wydziale Gospodarczym, ul. Legionów Nr 10, III piętro, pokój 14, w godzinach od 9-ej do 13-ej.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na wykonanie 100 szt. stolików” należy składać do dnia 20-go maja 1947 r. do godziny 9-ej rano, pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 5 proc. od sumy oferowanej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej ul. Roosevelta Nr 15, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. Łódź, dnia 9 maja 1947 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

Zaofiarowanie pracy

GOSPODIA lub pomoc domowa potrzebna, Lipowa 26 m 9. 16175

POTRZEBNY damski fryzjer lub fryzjerka, Sienkiewicza 50 Mieczysław. 16180

POTRZEBNY pierwszorzędnny fryzjer—ka natychmiast na stałe. Kościuszki 11. 16176

CZELADNIK krawiecki lub chałupnik na dobrą robotę męską potrzebny. Piotrkowska 78 Zakład Krawiecki tel. 136-92. 16388

POTRZEBNA gosposia uczciwa na stałe referencje pożądane, Wólczajska 41 — 11. 16378

PRACOWNICA domowa potrzebna. Roosevelta (Pierackiego) Nr 2 II wejście m. 15. 16379

MECHANIK — TRACZ dobry fachowiec do uruchomienia i prowadzenia maszyn tkackich zaraz potrzebny. Zgłoszenia: Zakłady Opiekuńcze PWZS. Owińska — Poznańskie. 16336

GOSPODIA z dobrym gotowaniem potrzebna od zaraz. Warunki dobre, referencje konieczne. Zgłaszać się Sprzedaż Manufaktury, Nowomiejska 2, St. Mikołajczyk. 16337

ROLNIK i robotnik, robotnica do ogrodu z długoletnią praktyką potrzebni. Telefon 120-36 16338

POTRZEBNA pomoc do małego dziecka. Zgłoszenia z referencjami proszę kierować, Sienkiewicza 37 m 33, telefon 128-63. 16339

ARTYST. hafciarki również na haft maszynowy mogą się zgłosić. Przyjme uczennice w nauce do haftu. Seredyńska, Piotrkowska 275.

TRAJBERKI na jedwab i kacz ręczny potrzebni. Firma „Weiwel” Jaracza 40. 16340

HAFCIARKA maszynowa potrzebna. Zgłoszenia Al Kościuszki 93 m 25 tel. 189-10. 16343

POTRZEBNA starsza pani do małego dziecka na przychodnię. Wiadomość Rzgowska 140. 16343

POTRZEBUJĘ kobiety lub dziewczynę do dzieci, Waryńskiego 12 m 4. 16344

POTRZEBNY stolarz meblowy i chłopic do praktyki ul. Piotrkowska 189. Zakład Stolarski. 16345

POTRZEBNA pomoc domowa przy inteligentnej małej rodzinie. Warunki bardzo dobre. Wiadomość Kamienna 14 — 14. 16346

Poszukiwanie pracy

BUCHALTER — RZECZOZNAWCA, b. rewident Izby Skarbowej, przyjmuje organizację, prowadzenie i nadzór księgowości. Zgłoszenia sub. „Rzeczoznawca”. 16347

SZOFRER — mechanik z długoletnią praktyką poszukuje posady z czerwonym prawem jazdy. Łódź, Południowa 15 m 24. 16348

Nauka

KORRESPONDENCYJNE nauczam: Matematyki, Fizyki Znacsek 10. Opoczno Skrytka 26.

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego w Łodzi zapisy przyjmuje sekretariat przy ul. Wólczajskiej 27 od 10 — 12, 16 — 18. 14908

SPORT

Kolczyński i Szymura zwyciężają w Dublinie

W Dublinie rozpoczęły się mistrzostwa bokserskie Europy. Udział biorze 16 państw. Między innymi ku ogólnemu zdziwieniu i licznym protestom dopuszczani zostali bokserzy Hiszpanii. Ogółem zgłoszonych jest 105 zawodników.

W pierwszym dniu mistrzostw Polska odniosła dwa wspaniałe zwycięstwa. W wadze średniej KOLCZYŃSKI pokonał boksera irlandzkiego Marti'ego. W wadze półciężkiej SZYMURA wygrał z bokserem Hiszpanii Motino. — W wadze koguciej GRZYWOCZ przegrał z reprezentantem Turcji Cheli.

Bokserzy Czechosłowacji: Forma pokonał reprezentanta Hiszpanii. Rademacher (Czechy) wygrał z Włochem Dironi, natomiast w wadze koguciej Bogacz pokonał Džano. — Dalejszy ciąg mistrzostw w dniu dzisiejszym.

Mecz Katowice-Londyn ślązacy zakontraktowali angielską drużynę Davis Cou.

Bezpośrednio po meczu o puchar Davisa Polska — Anglia w Warszawie drużyna angielska rozegra w Polsce jeszcze jeden mecz na Śląsku Katowice — Londyn. Zakontraktowanie tego meczu uważać należy za wielki sukces organizacyjny okręgu śląskiego. Katowice w meczu tym reprezentowane będą w grach pojedynczych przez Koneczaka i Bratka, a w grze podwójnej przez parę Chytrowski — Bratek.

Konferencję sędziów kolarskich zwołuje na dziś ŁŻK

Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego zwołuje na środę dnia 14 bm. punktualnie konferencję wszystkich sędziów kolarskich, którzy odnowili legitymacje na rok bieżący.

Konferencja ta odbędzie się w lokalu KS Tramwajarzy przy ul. 11-go Listopada Nr. 30 (prawa oficyna parter) i przewodniczyć jej będzie wiceprezes PZKol. ob. Karpiński Mieczysław. Stawianictwo obowiązkowe.

Pięściarze IKP

zmierza się w ringu z Victorią

Zespoły pięściarskie klubów fabrycznych IKP i Victorii wykazują nadspodziewaną ruchliwość. Spotkania mistrzowskie zastępują im teraz mecze towarzyskie. Obecnie kluby te mierzą swe siły na ringu. Mecz IKP — Victoria w boksie odbędzie się w nadchodzącą sobotę o godz. 18 na boisku przy ul. Ogrodowej 28. Przekonamy się, która z tych drużyn jest lepsza.

Kursy samochodowe

dla junaków P. W. są bezpłatne

Wojewódzki Ośrodek Przynależenia Wojskowego Motorowego — Łódź, przy Woj. Urzędzie WF i PW, przyjmuje zapisy na bezpłatne kursy samochodowe junaków PW urodzonych w roku 1927 oraz na płatne kursy zawodowe i amatorskie wszystkich przynależących do prawa jazdy.

Informacji udziela Sekretariat Ośrodka codziennie od godz. 9 — 12 i 15 — 18 ul. Piotrkowska 53.

Wojewódzki Urząd WF i PW z dnem 20.4.1947 r. rozpoczął w ramach PW szkolenie kierowców samochodowych. w zorganizowanym Ośrodku przy ul. Piotrkowskiej 53.

Ośrodek przyjmuje junaków PW. urodzonych w roku 1927, którzy po przejściu komisji lekarskiej i kwalifikacyjnej będą szkoleni na koszt PUWF i PW.

Okres szkolenia trwa 5 miesięcy, szkolenie odbywa się po godzinach pracy.

Absolwenci otrzymują zawodowe prawa jazdy na samochody, co umożliwi im utrzymanie pracy kierowcy przed wcieleniem do jednostek zmotoryzowanych Wojska Polskiego.

Równocześnie zorganizowane będą za opłatą kursy sam.-motocyklowe. całość otrzyma nie praw jazdy zawodowych i amatorskich dla chętnych z poza rocznika 1927.

Tłoczyński ma „pietra“

„Zamki na lodzie“ budowano na jego zapewnieniach

(Rm) Wiele obiecywano sobie po powrocie Tłoczyńskiego, twierdząc że p. Ignacy, owszem, chętnie reprezentować będzie barwy Polski w meczach o puchar Davisa, że oddaje się do dyspozycji Polskiego Związku Tenisowego, że prosi aby ułatwiono mu powrót do kraju, że wreszcie gdy stanie w Warszawie na korcie możemy być pewni zwycięstwa, bo jest przecież w bajecznej formie, tylko że nie jest pewien, czy Związek

Tenisowy zechce z jego usług skorzystać...

Tak nastrajano opinie publiczną przez długi czas.

Nie sądzimy, ażeby z naszej strony, gdy zapadła przychylna decyzja PUWF, nie poczyniono odpowiednich kroków, aby ułatwić Tłoczyńskiemu powrót do kraju. A jednak Tłoczyński nie przyjechał. Anglicy zdążyli przybyć na czas, a p. Ignacy jak nie było, tak nie ma.

To samo dotyczy drugiego naszego tenisisty przebywającego dotychczas w Anglii — Spychały. Ten chociaż dał znak życia przez Anglików, twierdząc, że nikt nie zawiadomił go o tym, iż liczymy na niego i że ma grać w reprezentacji. Zresztą powrót Spychały do kraju jest jak to sam określił nieaktualny.

Licząc na tę parę, budowano przysłowiowo zamki na lodzie. Złudne nadzieje na powrót Tłoczyńskiego spowodowały zapewne zaniedbanie odpowiedniego przygotowania naszych tenisistów w kraju i dzisiaj w spotkaniu z Anglią możemy liczyć tylko na przegraną. Bo co zawodnikom mogą dać takie prymitywne oboziki treningowe w rodzaju urządzonych w Krakowie i Warszawie. Poprawić formę? Nie. Co najwyżej podnieść kondycję.

Podobno, w sprawie Tłoczyńskiego maczał palce II oddział Andersa i ostatecznie zmusił go do odstąpienia od pierwotnie powziętego zamiaru powrotu do Ojczyzny. Ale nawet jeśli fakt taki rzeczywiście miał miejsce i Tłoczyński ustał pił, to, powiedzmy szczerze, nie dorósł do tego ażeby reprezentować naszą demokratyczną Ojczyznę.

Z lekkim sercem i bez żalu pożegnajmy jednego z tych małodusznych maluczkich ludzi, który pod presją andersowskiej kliki wolał odgrażać się od nas żelazną kurtyną, zamiast spełnić swój obowiązek jak na prawdziwego Polaka i sportowca - amatora przystało.

Z tym większą energią powinniśmy przystąpić do szkolenia własnego narybku i kształcenia bardziej zaawansowanych, zamiast wysilać się na „urządzenie“ takich obywateli, jak Tłoczyński i jemu podobnych u nas w kraju. Naszym założeniem powinno być jednanie dla sportu najszerzszych mas i szkolenie ich. Z mas tych wyrosną przyszłe gwiazdy, które zabłysną ku chwale sportu polskiego.

Niewątpliwie, mecz z Anglią przegramy i, kto wie, czy gdyby nie te czcze zapewnienia i rachuby na powrót Tłoczyńskiego byśmy się wogóle w tym roku zgłosili do pucharu Davisa. Ale niech nas ta porażka nie zraża zbyt. Potraktujemy spotkanie z Anglią jako jeszcze jedną dobrą szkołę, a Tłoczyńskiego raz wreszcie wykreślimy z listy.

To przecież nie nasz człowiek.

Dziś zebranie

motorzystów K. S. Tramwajarz

Sekcja motocyklowa K. S. Tramwajarz komunikuje, że wyznaczone początkowo zebranie na 15 bm. zostało przesunięte na dzień dzisiejszy. Odbędzie się ono w lokalu klubowym przy ul. 11 Listopada 30 o godz. 10. Ze względu na organizowane wyścigi obecność wszystkich członków pożądana.

Ogłaszajcie się
w Expressie
Ilustrowany n

Warszawa rozgromiła Pomorze Sieradzan jest lepszy od Leczkowskiego

Mecz pięściarski Warszawa — Pomorze przyniósł nadspodziewanie wysokie zwycięstwo drużynie stolicy 12:4, przy czym niektórzy walk są bardzo ciekawe, do ewentualnego stopnia nawet rewelacyjne. Zaczęło się od tego, że Tyczyński w nieznacznym stosunku przegrał na punkty z Gumowskim, a Sobkowiak walkowerem zdobył dalsze punkty dla Warszawy. W wadze piórkowej Sieradzan odniósł piękne zwycięstwo nad Leczkowskim, kontując i punktując go umiejętnie. W lekkiej Selma zainkasował cios w żołądek i został wyliczony. Badanie lekarskie

ustaliło, iż cios był zbyt niski, to też Kryśka zdyskwalifikowano. W półciężkiej Wasick w.o. zdobył punkty, a w spotkaniu nadprogramowym pokonał słabego słyszcznie Kaczora, który w II rundzie pozwolił się wyliczyć.

W wadze średniej Kolacz wygrał po bardzo słabej walce przez k.o. z Taboczynskim, w półciężkiej raz jeszcze mamy dowód, że Archacki jest przereklamowany. Stocki poprowadził bardzo energicznie atak i wygrał wysoko na punkty. W wadze ciężkiej wreszcie Drahkowski wygrał zasłużenie z Morzyńskim na punkty.

Zbyt krótki basen

przyczyna porażki pływaków KP. Zjednoczone

Na pływalni Miejskiej w Zgierzu zostały rozegrane zawody pływackie pomiędzy KP. Zjednoczone — KS. Kłobukarz, zakończone zwycięstwem pływaków zgierzkich w stosunku 53:38. Ndmienić należy, że basen zgierski ma tylko 10 m długości i temu wyłącznie należy przypisać porażkę lodzian. Zawodnicy ci nie potrafili wykonywać nawrotów tak, jak ich przeciwnicy. Sensacją była porażka mistrza Łodzi Krogulca na 50 m. st. klas., który upiecował się na 3 miejscu. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

50 m st. klas. panów: 1. Dąbrowski Włóknarz czas 35.8; 2. Przyborowski Zjedn. 38.6.

100 m st. dow. 1. Mrówczyński Włóknarz 1:06.1; 2. Malinowski 1:13.4.

50 m st. grzb. pan'w: 1. Merchel Zjedn. 39.3; 2. Daszkowski Włóknarz 39.8.

50 m st. klas. pan: 1. Motycka Zjedn. 53.3; 2. Insmunajd Zjedn. 57.3

100 m st. klas. panów: Dąbrowski Włóknarz 1:20.3; 2. Krogulec Zjedn. 1:21.5.

100 m st. klas. pan: 1. Szczepaniakówna Zjedn. 1:42.1; 2. Motycka Zjedn. 1:59.1

Skoki: 1. Przyborowski Zjedn. 2. Dymowski Włóknarz.

Sztafeta 3x50 m st. zm. panów: Zjednoczone i Włóknarz w czasie 1:49.3.

Sztafeta 5x50 st. dow.: 1. Włóknarz w czasie 2:43.6; 2. Zjedn. 2:45.6.

Poza tym odbyły się skoki humorystyczne wykonane przez „mistrza Honolulu“ Hompińskiego, który był gorąco oklaskiwany przez publiczność.

Zawarczą w Łodzi motory

Wyścigi motocyklowe na torze żużlowym w Łodzi

Sekcja Motorowa Dziewiarskiego Klubu Motorowego w Łodzi, za zezwoleniem P. Z.M. organizuje w dniu 18. maja b.r. wyścigi motocyklowe na torze żużlowym, zaliczone do mistrzostw żużlowych Polski. Zawody odbędą się na boisku WKS plac 9-go Maja.

W wyścigach mogą brać udział motocykliści stowarzyszeni w Klubach Motocyklowych w Polsce.

Zgłoszenia winny być nadesłane do sekretariatu Sekcji Motorowej D.K.S. w Łodzi, ul. Piotrkowska 109 m. 8, najpóźniej do dnia 16.5 br. do godz. 19.00.

Wpisowe wynosi zł. 200 — (dwieście) — płatne przy zgłoszeniu.

Przez podpisanie zgłoszenia zawodnicy stwierdzają swoje całkowite podporządkowanie się przepisom regulaminu i ew. instrukcjom dodatkowym, oraz biorą całkowitą odpowiedzialność za wypadki i straty wyrządzone podczas wyścigów. Zobowiązują się też nie dochodzić ewentualnych strat na drodze sądowej.

Treningi mogą odbywać się tylko w kaskach ochronnych. Dwie godz. przed rozpoczęciem wyścigów treningi będą zakończone.

W wyścigu mogą brać udział tylko motocykle bez wózków.

Motocykle zostaną podzielone na następujące klasy:

Klasa V pojemność do 130 cm sześć.

Klasa A pojemność do 250 cm. sześć.

Klasa B pojemność do 350 cm. sześć.

Klasa C pojemność ponad 350 cm. sześć.

Dla każdej klasy przewiduje się dwie nagrody i dyplom pamiątkowy. Specjalna nagroda przeznaczona jest dla zawodnika, który uzyska najlepszy czas dnia.

Motocykle winny odpowiadać warunkom ustalonym przez F.I.C.M. i regulaminowi P.Z.M.

Do napędu silników mogą być jedynie użyte mieszanki nie wydzielające gazów szkodliwych dla publiczności i otoczenia.

Start z uruchomionym poprzednio silnikiem.

Zajeżdżanie na skrętach, wstrzymywanie współzawodników, jazda bez trzymania kierownicy, wyprzedzanie z nieprawy widłowej strony jest bezwzględnie zabronione i powoduje dyskwalifikację zawodnika.

Dokąd dziś pojedziemy

TEATR PAŃSTWOWY WOJSKA POLSKIEGO

W związku z pogrzebem s.p. Juliusza Osterwy — teatr nie czynny.

TEATR Wojska Polskiego 15 maja 1947 o godz. 11.30 Poronek Tańca i Piosenki, z udziałem Andrzeja Boguckiego, adeptek szkoły tanecznej J. Mieczysławskiej i Leopolda Adamona. 16376

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34

W związku z pogrzebem s.p. Juliusza Osterwy — teatr nieczynny.

TEATR TUR

Dzisiaj przedstawienie zawieszono z powodu pogrzebu s.p. Juliusza Osterwy.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1

Dzisiaj w dniu pogrzebu Juliusza Osterwy Teatr nie czynny.

Jutro dnia 15 bm. czwartek 2 razy o godz. 16.30 i 19.30 „ARTYŚCI” z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stepnia z gościnnym występem A. Dymyzy w roli głównej na czele zespołu „Syreny”. Kasa otwarta od godz. 10 — 13 i od 16-tej, tel. 272-70.

TEATR MŁODZIEŻOWY I DZIECIĘCY „SZAROTKA”

w sali Teatru Nowego, ul. Kopernika 16

Wystawia barwne widowisko w 3 aktach J. Wameckiego „Droгоценny Naszyjnik”

Udział bierze 20-osobowy zespół

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO leg. tramwajową żółtą na nazw. Rogala Bronisława, Rybna 1. 16377

DNIA 12.5. zagubiono portfel z dokumentami: karta rejestracyjna RKU, dowód osobisty oraz prawo jazdy na nazw. Zareba Edmund, Osiny Polna 19. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot 16353

SKRADZIONO palcówkę na nazwisko Balbina Kulicka, Marszałkowska 30. 16354

SKRADZIONO legit. tramw. 2 legit. fabryczne Dębicka Maria, Jasna 8. 16355

SKRADZIONO legitymację tramwajową Szelliga Maria, Skorupki 14. 16357

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Kutno na nazw. Leon Tadeusz Flejzman, wieś Dąbkowice, pow. Kutno. 16358

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną Jędrzejczaka Władysława, Kutno, Królewska 31. 16359

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę emerytalną Nr 400/13 R.J. na nazwisko Łysak Marianny oraz kontrolkę PSS na nazwisko Nieśmiałek Rejny. 16360

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Ireny Polakówny, urodz. 6.9.1926 r. w Grójcu: dowód osobisty, metryka urodzenia, świadectwo szkolne, karta rejestracyjna na rower. 16361

UNIEWAŻNIAM zgubioną legit. tramw. Weber Adam, Słowiańska 18. 16362

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Łódź, na nazw. Świecianowski Kazimierz, Szara 3. 16363

ZAGUBIONO dowód PKP, bilet okresowy i legitymację tramwajową na m. Maj na nazw. Lipski Zenon, Łódź, Pomorska 177. 16364

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Skiermiewice Kwiatkiewicz Wincenty, wieś Kalnica, pta Łyszkowice, pow. Łowicz. 16365

ZAGUBIONO dowód osobisty, palcówkę, leg. Zw. Zaw. i inne Hendrykowski Stanisław, Koszykowa 1. 16366

ZAGUBIONO dowody osobiste, na nazw. Lisiecki Marian, Blacharska 8. 16367

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Skiermiewice na nazw. Tazbir Stanisław, Szwejkki Małe gm. Marianów. 16368

ZGUBIONO 2 leg. tramwajowe, Zw. Zaw. i palcówkę na nazw. Piotrowski Józef, Gdańska 4 — 40. 16369

ZAGUBIONO leg. tramwajową, metrykę urodzenia, dowód osobisty, na nazw. Żurawko Joachim, Rokicińska 101. 16370

ZGUBIONO legitymację tramwajową seria B na nazwisko Jaroszyński Antoni, Zabłeniec, Brukowa Nr 30. 16371

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację szkolną gimnazjum Petkowskiej na nazwisko Marija Pelczanka. 16372

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą, leg. i kartki spółdz. Majchrowsko Eugenio, Piotrkowska 123 — 14. 163556

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

LECZNICA-PRZYCHODNIA Piotrkowska Nr 3 Porady ambulatoryjne i domowa lekarzy specjalistów, analizy, przyjęcia 10 — 19 tel. 216-48. 6548

Dr med. BILIŃSKI — choroby serca — wznowił przyjęcia, Legionów 3, godz. 11 — 14.

Dr med. M ZAURMAN specjalista chor. skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8 — 10 i 5 — 7. Nawrot 8. Tel. 129-39. 13202

Dr JERZY LUSZKIEWICZ choroby kobiece akuszerka, przyjmuje od 4 — 6 Legionów 3 m 6, tel. 203-78. 157

Dr E. RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych i akuszerka ul. Legionów 9 tel. 166-29, przyjmuje 1—6. 100

Dr A. KOWALSKI specjalista chorób skórno-wenerycznych przyjmuje Piotrkowska 26 godziny 3 — 7. 12249

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka. Spec. chorób nerwowych przyjmuje 4—6, Piotrkowska 16, tel. 276-43. Leczenie elektrostrząsowe. 341

Dr ZIOMKOWSKI 6 Sierpnia 2 weneryczne skóra. 3 — 7, prócz sobót. 13553

Dr WŁADYSŁAW STEIN specjalista chorób nerwowych. Więckowskiego (Śródmiejska) 7 tel. 192-55, godz. 4—6. 11843

Dr med. HERDER STANISŁAW — choroby skórno-weneryczne, Gdańska 46, 3 — 6, tel. 212-62. 16140

Dr BIBERGAL — choroby weneryczne i skórne. 4 — 6. Piotrkowska 134. 13156

Dr ŚWIECIŁO, choroby kobiece, akuszerka, Zawadzka 38 godz. 4—6. 10971

DENTYSTA Wodnicki Stanisław, specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11, tel. 154-12. 13801

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu gardła i nosa, Daszyńskiego 6. Od 8 — 10 i 4 — 8 po poł. Telefon 101-50. 681

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych Południowa 26, przyjmuje 7 — 8 i 2 — 5. 10451

Dr ŁOZA EMIL, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, przyjmuje od 3 — 6, tel. 179-56 Sienkiewicza 34. 91

Dr FALKOWSKI, chirurg urolog, specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 23 — 4 (3—4) tel. 191-89. 11495

Dr KOWALCZYK JERZY choroby skórno-weneryczne, Żeromskiego 41, 3—6. 14469

Dr MIRSKI akuszerka, choroby kobiece, Żeromskiego 37, tel. 257-23. 12993

Dr med B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Sienkiewicza 37 m 21 przyjmuje codziennie od 1 — 3 i od 4 — 6. tel. 269-01. 5322

Dr med GLAZER, choroby skórne i weneryczne Ordynuje 5 — 8 pp. Andrzeja Nr. 28 tel. 179-10. 14782

Dr med KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych, skórnych, Piotrkowska 106 — Przyjmuje od 7 — 10 i od 3 — 7. 2858

Dr TADEUSZ CHECIŃSKI, asystent szpitala skóra-wenerycznego św. Marii Magdaleny, przyjmuje 7 — 8 i 3 — 6 Piotrkowska 157, tel. 203-11. 140

Dr KOWALSKI MIECZYSLAW specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1 Maja Nr. 3 przyjmuje 8 — 10, 3 — 6. 141

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43 102

AKUSZERKA J. Smiechowska przyjmuje. Radwańska 27. 15451

AKUSZERKA ŁAGOWSKA IRENA abiturientka Warszawskiej Kliniki prof. Gromadzkiego przyjmuje Zachodnia 52 tel. 151-78 10843

STARSZY PFLICZER Stefan Galuba, długoletni praktyk szpitala skóra-wenerycznego, Główna 62 — 76 6 — 8 10944

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pręglera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26a, (róg Zawadzkiej), tel. 169-00 10591

Kupno — sprzedaż

OGRODNICZO-ROLNE gospodarstwo z dobrą komunikacją sprzedam. Plac Wolności 6 — 4. godziny 11 — 1, 4 — 6. 15368

KARTONY białe i kolorowe, papiery pakowe, torbki, kleje introligatorskie, dekstryna, marmurki, marmurki, tektura, celofan — poleca „Jedność”, Łódź; Sienkiewicza 29; podwórze; tel. 205-13. 15686

MASZYNY do szycia, spody hurt, detal. Pasy parclane gumowe poleca, firma Kruczkowski Łódź, Zachodnia 30. 15685

ZAKŁAD STOLARSKI M. Szustak i Ska, Południowa 36. Przyjmuje zamówienia i posiada gotowe meble. 14660

ZŁOTO DENTYSTYCZNE, luty drut — klamry, sprzedaż, kotyżyna zamiana, poleca pracownia Piotrkowska 66 (sklep). 14512

MEBLE: sypialnie, stołowe oraz sztuki pojedyncze, garderoby, szafy trzy drzwiowe, łóżka, stoly, krzesła. Poleca stolarnia: Napiórkowskiego 5. 15666

UWAGA sportowcy! Piłki nożne, siatkówki, koszykówki i inne poleca zakład rymarski. Łódź, Pl. Wolności 10. 15428

MOTOCYKL „DKW” (seika) w dobrym stanie do sprzedania. Kilińskiego 125 (Skład lodu). 16123

SAMOCHÓD Vomag 6-cio tonowy do sprzedania. Obejrzeć ul. Zachodnia 20 m 4. 16117

SPRZEDAM kredens, wodniarkę, stół kuchenny i umywalkę, Wacława 13 — 1. 16120

SPRZEDAM overlock 3 nitkowy Union Special w dobrym stanie. Wiadomość: Pabianiec, Karolewska 34 — 4. 15674

DO SPRZEDANIA szlifarka, dwustronna 220 380 v. 1,5 km. Nowa. Łódź, Piotrkowska 68. tel. 257-62. 16129

SPRZEDAM maszynę saneczkową na chodzie 10/80 cm, Napiórkowskiego 77. M. Pawlak. 16125

SYPIALNIA okazjnie do sprzedania u tapiciera Kilińskiego 42, Gołata. 16125

MEBLE sypialnie, stołowe, kuchnie, tapczany, sztuki pojedyncze, gotowe i na zamówienie poleca Izdebski. Piotrkowska 31 — 2 pierwsze piętro front. 14799

POKOST malarski (liniany), podłogowy, sztuczny, lokier kopalowy (bezbarwny), sykatywa, tynktura do brązu poleca Wytwórnia Chemiczna „ULTRON” Łódź, Południowa 78/80, tel. 138-19. 15874

SKÓRKI cytrynowe, pomarańczowe w surowym stanie kupujemy od 20 kg. Zgłoszenia Fabryka Chemiczna Śródmiejska 22. 16135

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty, telefony, motorki, każda radiowa lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuje — sprzedaje — zamieniam, Gdańska 17, Kiełżniak. 14802

SREBRNO, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Zęzarniczy „Omega”, Piotrkowska 4. 14803

POCZTÓWKI imieninowe, krepina, wszelkie materiały piśmienne — po cenach hurtowych, poleca: „Składnica Biurowa” Łódź, Piotrkowska 69 — Telefon 116-60. — Prowincja zaliczenie. 15560

STRUNY do skrzypiec, mandolin, gitary, płyty patfonowe nawet polomane oraz części do patfonów kupuje. Pomorska 25, Białecki. 16065

KUPIEMY stare akumulatory wszelkiego typu i skrzyńki od akumulatorów. Płacimy dobre ceny. Polecamy akumulatory wszelkiego typu własnej konstrukcji z gwarancją półroczną. „Akumulator” — Andrzeja 29, telefon 165-25. 15432

PŁYTY patfonowe — kupno — sprzedaż — zamiana. Kupujemy płyty nawet polomane, Andrzeja 30, Skowrońska. 16138

OBRABIARKI, narzędzia, łożyska, silniki elektryczne zakupi Biuro Techniczno-Handlowe Kościuszki 32 te. 219-18. 13176

NAJKOBYSTNIEJ kupisz, sprzedasz, zamienisz pierścioneł, obrączkę, zegarek w sklepie 11 Listopada 3. 14482

WÓZEK sportowy w dobrym stanie do sprzedania, Kilińskiego 115 w sklepie sportowym. 161127

KUPIEMY PIEPRZ, płacimy najwyższe ceny. Tel. 128-22. 16284

MOTOCYKL do sprzedania, stan dobry „Victoria” 250 cm. Sierakowskiego 39 — 1. 16351

MOTOCYKL 200 cm na kardan, sprzedam, Marysin, Zagajnikowa II 15 — 3. 16352

ROWER wyścigowy spr. 10m. Wiadomość ul Antonowa 16 m 6 (Chojny). 16349

SPRZEDAM maszynę do szycia i-my „Keiser” Wschodnia 38 m 17. 16350

OKAZYJNIE! Sprzedam dom w dobrym punkcie, przy ul. Pabianickiej. Wiadomość w poczcekałni tramwajowej przy moście, na ul. Pabianickiej w Łodzi. 16307

KREDENS pokojowy, lustro duże (dębowe) otomana, wózek dziecienny spacerowy w dobrym stanie sprzedam, Marysin III, Centralna 43. 16308

WILCZKA młodego kupię. Oferty z podaniem wieku i ceny sub. „Basowice”. 16310

DOMEK: polowe domku wraz z mieszkaniem sprzedam, wiadomość Piotrków — Rokszycaka 71 m 6 Skrzypczyński. 16311

RAMIĄCZKA (wieszaki) drewniane do ubrania w firmie Kazimierz Madej, wyroby żelazne, artykuły techniczne i naczyńia kuchenne, Piotrkowska 181, tel. 272-08 i 260-19. 16312

OBRRĄCZKI, medaliki, lańcuszki, zegarki, fotoaparaty, lornetki najtaniej poleca „Okazja” Kilińskiego 47. 16293

TAPCZANY kanopy kozetki fotela, krzesła, stoliki radiowe najtaniej tylko w naszym zakładzie tapicerskim A. Gabata, Kilińskiego 42. 16394

SPRZEDAM overlock „Union special” 3 nitkowy, Gdańska 8 m 48. 16295

PLAC do sprzedania wiadomość Piotrkowska 200 m 18. 16296

DO SPRZEDANIA nowe puszkii miedziane do lodów. Wiadomość, Łódź, Joracza 30 daw. Cegielniana. 16297

KUPIE przewijalnię i snowalnię Łódź, Marysin II Jonszera 23, Kowalski. 16298

SPRZEDAM dywan perski w dobrym stanie. Wład. Piotrkowska 33 m 62a 16299

SPRZEDAM urządzenie sklepowe. Wład. Piotrkowska 33 m 62a 16300

SPRZEDAM maszynę do pisania, Przejazd 45 — 4. 16301

RADIO „Sabo” sprzedam, Zys Józef 11 Listopada 5 front II piętro m 7. 16302

SAMOCHÓD osobowy tylko w b. dobrym stanie najchętniej DKW „Majster Klasa” kupię. Oferty do administracji pod 31314. 16303

SPRZEDAM maszynę saneczkową 10/90 i 9/60 oraz dziurkarkę Singera na chodzie. Wiadomość Napiórkowskiego 194. 16304

SPRZEDAM radio 6-cio lampowy Blaupunkt albo zamieniam na maszynę do szycia Singer. Łódź, Południowa 15 m 13a. 16305

RADIO super z okiem na metalowych lampach sprzedam Obornicka 24 m 10 (przy Limanowskiego). 16306

Różne

SZYBKO, TANIO! Zdjęcia legitymacyjne, amatorskie reprodukcje Narutowicza 8. 13324

Zdjęcia legitymacyjne — reprodukcje wykonuje najszybciej Legionów 1. 15741

SPODZIELNIA PRACY „TRANSPORT” 16322 Joracza 2 tel. 133-36. Transporty — spedycja oraz zbiorowe ładunki. Na nitejcu stacja obsługi. Remonty, mycie parkowanie samochodów. 14516

ZGINAŁ pies wilk czarny podpalony. Proszę odprowadzić za wysoką nagrodą. Piotrkowska 10. W sobotę ród ranem. 16156

DEKATYZOWANIE, pilsowania. Piotrkowska 19. Znanie w Łodzi przed wojną. Przyjmuje. 16323

GWARANCJE pisemną półroczną udzielamy po naprawie radioodbiornika. Gwarancja obejmuje: robociznę i całkowity sprzęt, prócz lamp. Radio-Service S. Koralczyk, Łódź, Piotrkowska 228 tel. 208-14. 16223

ZDZIECIA na oczekaniu roboty amatorskiej, reprodukcje wykonuje tanio Zakład Fotograficzny Piotrkowska 182. 14897

WYTWÓRNIA pudełek Piotrkowska 135 tel. 116-98. Przyjmuje zamówienia. 14898

ZAGINAŁ piesek ratlerek, czarny, żółte łapki. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem, Główna 31 m 22. 16380

ZAGINAŁ pies bernardyna. Za wskazanie miejsca pobytu lub odprowadzenie 5.000 zł. nagrody. Kołodziejczyk Łódź, ul Sienkiewicza 34. 16330

11 MAJA w Warszawskiej zginęła żółta suczka. Odprowadzić za wynagrodzeniem, Marysin, Warszawska 38 Dobrzyńska. 16331

ZGINAŁ pies szkocki seter czarny, odprowadzić za wynagrodzeniem, Daszyńskiego 23 — 14. 16392

ODDAM dziecko na własność (3 tyg. dziewczynka) Wiadomość w Redakcji. 16324

ODDAM czterotygodniową dziewczynkę na własność. Oferty kierować pod „dziecko”. 16328

PRZYBLAKAŁ się piesek ratlerek, do odebrania Kowalski, Stalina 28. 16329

Lokale

DUŻY obiekt na przedsiębiorstwo przemysłowe lub magazyny. Tel. 212-48 od 16 — 18. 15420

POKOJU z kuchnią lub 2 — poszukuje. Wszelkie koszty remontu zwróć. Wschodnia 56—1. 16199

STUDENTKA poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty do redakcji pod „3312”. 16317

PANI poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią w Rudzie Pabianickiej na okres letni. Zgłoszenia sub. „Niezależna”. 16318

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI D — 017243

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. Telefony: 129-13, 137-47. Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 15 — 18, telefon 112-60

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „EXPRESS ILLUSTRUJANY”

CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz petitowy poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł.) Inne ogłoszenia za milimetr — szpalę poza tekstem — 20 zł., w tekście — 30 zł. W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.